

DARIUSZ WYBRANOWSKI
Szczecin

**GENEZA I UWARUNKOWANIA PROCESU PRZEKSZTAŁCENIA
NA PRZEŁOMIE LAT 60. I 70. XX W. WSPÓLNOTY MUZUŁMANÓW
Z BOŚNI W MUZUŁMANÓW
„KONSTITUCYJNY NARÓD” JUGOSŁAWII**

Na przełomie lat 60. i 70. został oficjalnie powołany do życia nowy naród w ówczesnej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii – naród „Muzułmanów” (serb./chorw. – *Muslimani*), który jednak nie skupiał wszystkich wyznawców islamu w państwie, a jedynie ich część. Fakt ten wywołał od początku wiele kontrowersji, nie tylko wśród przeciwników, ale i wśród samych mieszkańców Bośni, której części przydano nagle nową nazwę i tożsamość sugerującą wątek typowo wyznaniowy. Od czasów antycznych raczej nie praktykowano, by o przynależności do któregośkolwiek narodu decydował przede wszystkim czynnik wyznawanej wiary (Żydzi), co zresztą zarzucali ludzie niechętni powołaniu do życia narodu Muzułmanów. Celem opracowania jest próba analizy przyczyn i uwarunkowań, dla których Josip Broz Tito i posłuszne mu kręgi partyjno-państwowe Związku Komunistów Jugosławii zdecydowały się na formalne uznanie Muzułmanów jako szóstego z istniejących „narodów konstytucyjnych” wieloetnicznej Jugosławii – państwa, które w pierwszych latach XXI w. ostatecznie przeszło do historii.

Artykuł ukazuje trudną i skomplikowaną drogę, jaką przebyli wyznawcy islamu w Bośni i Hercegowinie od statusu „grupy wyznaniowej”, „zislamizowanych Chorwatów” lub „zislamizowanych Serbów”, „muzułmanów niezdeklarowanych” do powstania narodu pisanego przez duże „m”, który zyskał z czasem osobną od Serbów, czy Chorwatów tożsamość. Proces tworzenia się odrębności narodowej Muzułmanów, zwanych potem oficjalnie od 1993 r. „Bošnjakami”, czy w wersji spolszczonej „Boszniakami” miał różne, często trudne fazy. Mimo że dziś znaczna grupa osób mieszkających na obszarze Bośni i Hercegowiny używa tego określenia, to jednak jest ono zawężone do społeczności tamtejszych wyznawców islamu i ich rodaków na terenie Sandżaku. Celem tekstu jest też wskazanie problemów i trudności, które sprawiły, że proces *nation building* nie objął, czy też nie był w stanie objąć wszystkich mieszkańców obecnej Bośni i Hercegowiny. Rozwój społeczności muzułmańskiej od czasów podboju osmańskiego dokonanego na przestrzeni drugiej połowy XV w. i części XVI w., aż do czasów XX w. został opisany na tle tworzenia się granic terytorium Bośni od czasów tureckich, austro-węgierskich, przemian okresu międzywojennego

i lat 1918-1941/45. Kolejne analizowane zagadnienie to przyczyny odtworzenia granic „berlińskich” jej obszaru z 1878 r. po II wojnie światowej. Ten polityczno-administracyjny relikw poturecki, a potem pohabsburski okazał się nadspodziewanie trwały, bo najpierw stał się granicami zewnętrznymi powstałej w latach 1945-1946 republiki związkowej Ludowej Federacyjnej Republiki Jugosławii, a w 1992 r. niepodległej Bośni i Hercegowiny, a następnie podzielonego układem z Dayton kraju. Zasięg granic osmańskiego *elajetu*, który wydawał się rozwiązaniem tymczasowym, został z różnych względów politycznie i terytorialnie powtórzony i jak na razie, utrwalony na mapie Europy. Również z różnych względów nie doszło do „rozmycia się” muzułmańskich Bośniaków, czy ich asymilacji między Serbów i Chorwatów, bądź ostatecznie utraty przez nich odrębności kulturowo-wyznaniowej. Proces utrwalania ich tożsamości wyznaniowej nie tylko nie został zahamowany, ale uległ znaczącemu pogłębieniu w kierunku osobnego bytu narodowego

PODOBÓJ BOŚNI I HERCEGOWINY I POCZĄTKI ISLAMIZACJI

Początki infiltracji obszaru obecnej Bośni i Hercegowiny przez islam wiązały się z długoletnim procesem jej podboju przez Turcję osmańską (Portę Ottomańską lub Wysoką Portę). Wcześniej chrześcijańskie Królestwo Bośni zamieszkałe przez Serbów i Chorwatów od schyłku XIV i początku XV w. znalazło się w orbicie wpływów Królestwa Węgier, które stanowiło obok Wenecji i obszarów rządzonych przez Habsburgów regionalną potęgę. Najazdy tureckie zaczęły docierać na obszar Vrh Bosne od lat 1426, 1428, 1429 i następnych, jednak długotrwały cykl opanowywania ziem bośniackich rozpoczął się w sposób metodyczny, także w toku walk z Węgrami, za panowania sułtana Mehmeda II Zdobywcy (1451-1481)¹. Natomiast całkowity podbój ziem bośniackich zakończył się w 1592 r. wraz z opanowaniem pozostającego w ręku Habsburgów miasta i twierdzy Bihać, które wraz z późniejszą Bosanską Krajina było północno-zachodnim klinem najdalej wysuniętym ku habsburskim Węgom². Wydzielony w 1580 r. z terenu osmańskiej Rumelii „Bosna elajeti” obejmował do początku XVII w. poza terenem obecnej Bośni i Hercegowiny także opanowane czasowo obszary chorwackie (sandzaki Černik, Klis, Požega, Lika– Krka), serbskie (Novi Pazar, Šabac, Mileševo), czarnogórskie (Nikšić, Bijelo Polje, Pljevlja, Žabljak, Risan)

¹ Na temat podboju ziem Bośni i Hercegowiny przez Osmanów por. m.in. F. Babinger, *Z dziejów imperium Osmanów. Mehmed Zdobywca i jego czasy*, Warszawa 1977, s. 225 i n.; T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław etc. 1985, s. 162-164, 204-206; M. Imamović, *Historija Bošnjaka*, Sarajevo 1996, s. 104 i n.; P. Wróbel, *Krzyż i Półksiężyc. Zachodnie Balkany wobec Turcji w latach 1444-1463*, Kraków 2000, s. 116 i n.; idem: *Oblicza islamizacji na terenach Bośni w XV i w pierwszej połowie XVI wieku*, „Balkanica Posnaniensia. Acta et Studia”, t. XVIII, 2011, s. 84 i n.; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni V- XX wiek*, Warszawa 2005, s. 125-126; H. Inalcik, *Imperium Osmańskie. Epoka klasyczna 1300- 1600*, Kraków 2006, s. 40; D. Wybranowski, *Między niepodległością a dezintegracją. Bośnia i Hercegowina w XX i XXI wieku*, Szczecin 2011, s. 39 i n..

² Por. D. Pavličević, *Historia Chorwacji*, Poznań 2004, s. 164- 66 (tamże obszernie o wojnach austriacko-tureckich i zdobyciach tureckich).

i kosowskie (Mitrovica, Zvečan)³. Do lat 20. XVI w. teren Bośni miał charakter typowo kresowy, co wiązało się również z jego intensywną militaryzacją, zwłaszcza na linii Sawy i dopiero opanowanie zachodniej i środkowo-zachodniej części Królestwa Węgier tę sytuację nieco zmieniło aż do schyłku XVII w.⁴ Głównym ośrodkiem administracyjnym bośniackiego elajetu stało się zbudowane przez Osmanów Sarajevo (tur. *saray ovasi* – pole pałacowe), które z czasem stało się istotnym ośrodkiem kulturalnym i handlowym. Mimo charakterystycznej architektury i muzułmańskiej większości mieszkańców, miasto miało wieloetniczny i wielokulturowy charakter⁵.

Efektom opanowania większości kraju przez Turcję w II połowie XV w. był stopniowy napływ osadników muzułmańskich z terenu Anatolii i Rumelii (zwłaszcza Turcy i turkmeńscy Júrúkwie) na miejsce zabitych, tych którzy opuścili obszary Bośni ratując się przed Osmanami, wziętych do niewoli lub karnie przesiedlonych itp. Wiązało się to w nieunikniony sposób z procesem islamizacji, który miał dość złożony przebieg i fazy⁶. Ostatnie podjęte na gruncie polskim badania⁷ przyniosły również pytania o islamizację, a inne⁸ ukazały przemiany wyznaniowe, etniczne i strukturę ludności zamieszkującej Bośnię w świetle dokumentów skarbowych *defteri*. Oprócz muzułmanów opuszczone ziemie bośniackie kolonizowali także Serbowie, Włachowie i Albańczycy, szczególnie obszar Podrinja, pogranicza z Czarnogórą oraz Hercegowiny.

Na Bałkanach praktyką wprowadzoną przez rządy Osmanów był podział na klasę panującą: rodowitych Turków – osmanlisów (często byli nimi sipahowie, deli i silahdarowie zobowiązani do konnej służby w armii sultańskiej). Oprócz tego janczarowie i żołnierze innych formacji piechoty, tj. azabowie, sejmeni, itp. oraz przedstawiciele administracji). W przypadku Bośni kluczową rolę odgrywali tzw. begowie – słowiań-

³ Por. Bosanski Pašaluk-beglerbegluk ili elajet, http://www.camo.ch/bosanski_pasaluk.htm (tamże zamieszczona mapa).

⁴ Por. J. Reychman, *Historia Turcji*, Wrocław *etc.* 1973, s. 69- 70 i 106- 107; W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław *etc.* 1983; D. Wybranowski, *op. cit.*, s. 42.

⁵ Miasto utrzymało swą istotną rolę jako ośrodek zarządu administracyjno-wojskowego kraju z przerwą aż do 1697 r. i zdobycia, a następnie (w większości) do zniszczenia przez siły austriackie księcia Eugeniusza Sabaudzkiego. Przejściowo ośrodek władzy paszów osmańskich znalazł się w Banja Luce (1533-1639) i w Travniku (1697-1850). Por. także Sarajevo u osmańskog periodu, <http://www.sarajevo.ba/ba/article.php?pid=6>.

⁶ Bardzo szczegółowo na temat procesu opanowywania terenu Bośni i Hercegowiny do XVI w., stanowisku historiografii dotyczącym sporu o konflikt między bogomiłami a Kościołem katolickim i przyczynami podboju tureckiego, a przede wszystkim problemu islamizacji, jej przebiegu i interpretacji źródeł tego zjawiska, por. P. Wróbel, *Oblicza islamizacji na terenach Bośni w XV i I połowie XVI wieku*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” t. XVIII, 2011, s. 84 i n.

⁷ Problem islamizacji ludności Bośni i jej przyczyn oraz reperkusji, a także kwestii bogomiłomów omówił Radosław Zenderowski, przytaczając m.in. poglądy historyka Dušana M. Batakovicia i innych, por. idem, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-Wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wrocław 2011, s. 189.

⁸ P. Wróbel, *op. cit.*, s. 89-97 (tamże o utrwalonym w historiografii micie czy konieczności przymusowego przechodzenia na islam różnych i ludności bośniackiej oraz szczegółowej analizie tureckich dokumentów skarbowych – *defteri*ów i koegzystencji wyznaniowej).

scy zislamizowani możni. Nosili oni często imiona tureckie lub pochodzenia arabskiego z zeslawizowaną formą nazwiska lub przydomku (np. Isa – Beg Ishaković, Smail – Aga Čengić). Dla nich przejście na islam było niekiedy jedynym sposobem na przetrwanie i zachowanie dawnej pozycji społecznej i majątkowej lub zrobienie kariery w armii lub w administracji sułtańskiej. Begowie bośniaccy, często zasilający jazdę osmańską oraz inne tureckie formacje zbrojne rozlokowane na obszarze Bośni, niejednokrotnie brali udział w wojnach toczonych przez zaborcze Imperium Osmańskie, a część z nich uzyskiwała najwyższe zaszczyty i godności w państwie. Natomiast niemuzułmanie byli potocznie określani przez Turków jako *raya* – stado, trzoda, czy bydło i z reguły przypadał im bardzo niski status społeczny, a co za tym idzie, częsta pogarda i wyzysk, stąd też niekiedy decyzja niektórych o przejściu na islam⁹. Koegzystencja religijna i społeczna islamu oraz chrześcijaństwa, a także Żydów, w praktyce tworzyła praktykę współistnienia (zwaną z tureckiego *komşuluk*), wzmacnianą więziami sąsiedzkimi i czasem przyjacielskimi, czy nawet małżeństwami mieszanymi. Jednak jak wskazał znany pisarz – laureat Nagrody Nobla (1961) Ivo Andrić i współczesna badaczka Mirjana Kasapović, mimo wzajemnych kontaktów, społeczności muzułmańska, chrześcijańska i żydowska, żyły nie razem ze sobą, lecz obok siebie¹⁰. Sprzyjały temu także tworzone w miastach etniczne i wyznaniowe dzielnice, zwane *mahala*.

Sprawa koegzystencji systemu osmańskiego z niemuzułmanami jest jednak nieco bardziej złożona. Generalnie Turcy nie ingerowali zbyt głęboko w sprawy wspólnot wyznaniowych, tzw. *milletów*, jednakże pod warunkiem ścisłego wypełniania przez ich członków powinności wobec państwa, zwłaszcza w kwestii poboru do janczarów (*devşirme*) i licznych obciążeń podatkowych (*dżizje*, wspomniany *haradż* i tzw. podatek od świń – *bid'at – i hanazir*, czy podatek bożonarodzeniowy – *resm – i Bojlik*)¹¹. Nie zmienia to jednak faktu, że przytłaczająca większość chrześcijan traktowała władzę Osmanów jako dotkliwe jarzmo i zalegalizowany wyzysk, a z perspektywy czasu rządy Turcji na Bałkanach cofnęły ten region cywilizacyjnie w stosunku do Zachodu w sposób bardzo widoczny¹².

Interesującym zjawiskiem na Bałkanach był też swoisty synkretyzm i jednocześnie wyznawanie dwóch religii, czy formalne przyjmowanie islamu przy równoczesnym praktykowaniu dawnej wiary, zwane „dwuwiarą” (*dvooverje*). Groziły za to surowe kary administracyjne ze strony tureckiej (jednak mimo to wspomniana praktyka w znaczącym stopniu przetrwała), w czym pomagało też niekiedy przekupstwo i „zwyczajowe podarki” dla urzędników osmańskich, przymykających oko. Przykła-

⁹ Por. A. Giza, *Bośnia i Hercegowina w dobie tureckiego i austriackiego panowania (1800-1914)*, Szczecin 2002, s. 10-11. Także R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 183 i n.

¹⁰ Por. I. Andrić, *Most na Drinie*, Warszawa 1985, s. 70; M. Kasapović, *Bosna i Hercegowina – podjeljeno društvo i nestabilna država*, Zagreb 2005, s. 87.

¹¹ Por. D. Kołodziejczyk, *Islam a chrześcijaństwo: obcowanie wyznań w bałkańskich prowincjach Porty Otomańskiej w XVI- XVII wieku*, [w:] *Stosunki międzywyznaniowe w Europie Środkowej i Wschodniej w XIV- XVII wieku*, M. Dygo, S. Gawlas, H. Grala (red.), Warszawa 2002, s. 96 i n.

¹² O Europie jako „świecie zewnętrznym” dla mieszkańców Bałkanów pozostających pod władzą osmańską, wrażeń ludzi z Zachodu, którzy odwiedzali ten region i wzajemnych stereotypach czy mitach, szerzej pisze B. Jezernik, *Dzika Europa. Bałkany w oczach zachodnich podróżników*, Kraków 2007, *passim*.

dowo, w serbskim Sandzaku (który był zasiedlony także przez Bośniaków), według zapisu z 1848 r. synowie utrzymywali, że są „Turkami” i muzułmanami, a ojciec ich jest Serbem; bracia chodzą do meczetu obchodzić Bajram, a ojciec idzie do cerkwi¹³. „Dwuwiara” była dosyć tolerancyjnie traktowana przez duchownych, tak prawosławnych, jak i katolickich, którzy po prostu rozumieli jej konieczność z uwagi na okoliczności.

Podbój znaczącej części Królestwa Węgier przez Osmanów dokonany w pierwszej połowie XVI w. umożliwił dokonywanie przez sułtanów obszernych i dochodowych nadań ziemskich, zwłaszcza dla sipahiów i różnych dostojników osmańskich. To właśnie ziemie węgierskie i ich bogactwo, a także przesunięcie granic kosztem Habsburgów sprawiły, że były one traktowane przez Turków jako nagroda i możliwość awansu, natomiast obszar Bośni i Hercegowiny zaczął być traktowany jako ubogie i mało urodzajne peryferia Imperium¹⁴. Postępująca od pierwszej połowy XVIII w. pauperyzacja i powtórnie kresowe położenie kraju sprawiły, że mieszkańcy Bośni dla reszty Imperium Osmańskiego i części Turków stawali się kimś odrębnym, tak naprawdę mało atrakcyjnymi kulturowo i cywilizacyjnie prowincjuszami, co zresztą trafnie ujął wybitny pisarz jugosłowiański pochodzący z Bośni – Meša Selimović¹⁵. Mimo wojen austriacko-tureckich Habsburgom nie udało się w ciągu XVIII i większości XIX w. zdobyć trwałych nabytków kosztem Bośni, a popularne porzekadło głosiło, że „Wiadomo przecież, że przed Sawą Szwab, a za Sawą Turek”. Trwającą bardzo długo stałość granic politycznych miały zmienić rezultaty ustaleń dyplomatycznych rozwiązujących tzw. kryzys sprawy wschodniej z lat 1875-1878.

¹³ Na ten temat por. O. Zirojević, *Islamizacija na južnoslavensku prostoru. Dvoeverje*, Beograd 2003, s. 9 i n.; J. Duda, *Słowiańscy muzułmanie* (2:): Geneza „dwoverja”, <http://www.arabia.pl/content/view/281696/132/>. O specyfice islamu bośniackiego i jego przemianach na przestrzeni dziejów i tradycyjnym porzekadle „Prijepodne Ilja – Poslijepodne Alija”, symbolizującej współistnienie religii, por. W. Oschlies, *Bosnien und sein „Nachmittag-Islam”*, <http://www.eurasischesmagazin.de/artikel/drucken.asp?artikelIID=20060206>.

¹⁴ Utrata przez Osmanów większości Węgier w wyniku wojen z Habsburgami u schyłku XVII w. i po traktacie w Karłowicach (serbskie Sremski Karlovci, 1699 r.) była dla Turków dotkliwym ciosem, tym bardziej że ubogie ziemie Bośni nie mogły dostarczyć ocalałym bejom i agom wysokiego statusu materialnego i prestiżu. Por. I. Andrić, *Most...*, s. 65.

¹⁵ Por. M. Selimović, *Derwisz i śmierć*, Warszawa 1969, s. 316: „istnieje tak zacofany wilajet, że trudno to sobie wprost wyobrazić. Tuż obok tego blasku i przepychu [Stambułu], który spływa z całego imperium wasi bracia żyją jak żebracy. A my [Bośniacy] jesteśmy niczyi, zawsze na jakimś pograniczu, zawsze obiektem przetargu. Cóż więc dziwnego, że jesteśmy biedni? Od wieków szukamy się i poznajemy, wkrótce nawet nie będziemy wiedzieli kim jesteśmy, zapominamy już, że czegoś chcemy, inni zaszczycają nas pozwalając kroczyć pod swoimi sztandarami, bo własnego nie mamy (...) zatracamy swe oblicze, a cudzego przyjąć nie możemy, oderwani a nie przyjęci, obcy dla każdego, i dla tych, z którymi jesteśmy spokrewnieni [Słowian] i dla tych, którzy nas do rodziny przyjąć nie chcą (Osmanów). Żyjemy na pograniczu światów, na pograniczu narodów, każdemu pod ręką, zawsze coś komuś winni. O nas rozbijają się fale historii jak o stromą skałę”. Por. także M. Babić, *Dramat tożsamości narodowej. Muzułmanie bośniacy*; [w:] *Islam w Europie. Bogactwo różnorodności czy źródło konfliktów?*, M. Widy-Behiesse (red.), Warszawa 2012, s. 147.

GENEZA ODREBNOŚCI TERYTORIALNEJ BOŚNI I HERCEGOWINY
I TWORZENIA SIĘ „NARODU BOŚNIACKIEGO”

Terytorium Bośni i Hercegowiny zostało przejęte przez Austro-Węgry od Turcji w wyniku postanowień kongresu obradującego w Berlinie (czerwiec-lipiec 1878 r.) na zasadzie czasowej okupacji, którą zastąpiono potem formalną aneksją w latach 1908- 1909¹⁶, prowadzącą przejściowo do znacznego pogorszenia stosunków z Rosją i realnej perspektywy konfliktu zbrojnego. Pierwsze symptomy odrębności regionalnej i kształtowania się bośniackiej tożsamości stały się szczególnie widoczne po tym roku¹⁷. Administracja okupacyjna dostrzegła w muzułmańskich w większości Bośniakach swego rodzaju przeciwwagę wobec licznie zamieszkałych tam Serbów i idei tzw. jugoslawizmu, czy iliryzmu¹⁸.

Wspólną ideę „bošnjactwa” próbował stworzyć dla wszystkich mieszkańców okupowanego terytorium węgierski namiestnik z Wiednia, baron Benjamin Kállay (1882-1903), wybitny znawca problematyki Bałkanów, jednak jego zamiaru nigdy się nie udało zrealizować¹⁹. W istocie Bośniacy byli w absolutnej większości zislami-

¹⁶ Na temat postanowień traktatu z San Stefano i kongresu berlińskiego, przemian terytorialnych na Bałkanach oraz ówczesnej rywalizacji mocarstw, por. m.in. J. Reychman, *op. cit.*, s. 247- 249; T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878-1923*, Warszawa 1980; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 347-352; H. Wereszycki, *Sojusz trzech cesarzy. Walka o pokój europejski 1872-1878*, Warszawa 2010 (wyd. II), s. 385 i n., S. M. Pawłowitch, *Historia Bałkanów (1804- 1945)*, Warszawa 2009, s. 92 i n.; M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010, s. 139 i n. (tam również obszernie nt. kryzysu bośniackiego 1908- 1909 r.). Problem ustaleń traktatu w San Stefano i kongresu berlińskiego, następnie sytuacji związanej z przejęciem Bośni pod okupację Austro-Węgier znalazł swe odbicie także w jednej z najbardziej znanych powieści Bolesława Prusa, por. idem, *Lalka*, Warszawa 1977 (wyd. 13), t. I, cz. 1, s. 5, 44-45; t. I, cz. 2, s. 413.

¹⁷ Por. na temat relacji administracji austro-węgierskiej z Bośniakami od 1878 r. i dziejów politycznych Bośni i Hercegowiny do czasów I wojny światowej: W. Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii...*, s. 367, 376-377; L. Podhorodecki, *Jugosławia. Dzieje narodów, państw i rozpad Federacji*, Warszawa 2000, s. 117; A. Giza, *Bośnia i Hercegowina w dobie tureckiego i austriackiego panowania (1800-1914)*, Szczecin 2002, s. 85 i n.; A. Nalborczyk, *Instytucjonalizacja islamu w państwie niemuzułmańskim. Przypadek Austro-Węgier*, „Sprawy Narodowościowe” 2005, nr 26, s. 201- 209; B. Jelavich, *Historia Bałkanów. Wiek XX*, Kraków 2006, s. 73 i n.; N. Malcolm, *Bosna i Hercegowina pod Austro-Ugarską 1878-1914-1915*, w: *Povijest Bosne*, <http://www.camo.ch/povijestbih12.htm>; K. Kujawa, *Działalność polityczna Muzułmanów na ziemiach jugosłowiańskich w latach 1990-2006* (rkps. pracy doktorskiej udostępniony dzięki uprzejmości autora), s. 22 i n. 73 i n.; D. Wybranowski, *Między...*, s. 52 i n.

¹⁸ A. Giza, *Idea jugoslawizmu w latach 1800- 1918*, Szczecin 1992, s. 91 i n.; idem: *Bośnia i Hercegowina*, s. 39 i n., 90- 91, 151- 152; L. Podhorodecki, *op. cit.*, s. 118; M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa 2003, s. 172-173; J. Elsässer, *op. cit.*, s. 30; D. Wybranowski, *Alija Izetbegovic i koncepcja „państwa muzułmańskiego” w Bośni i Hercegowinie w XX wieku (ze szczególnym uwzględnieniem „Deklaracji Islamskiej”*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia”, t. XVII, 2010, s. 136- 137.

¹⁹ W czasach osmańskich w systemie „milletów” ludność Bośni była klasyfikowana głównie pod kątem wyznaniowym, tj. muzułmańskim, prawosławnym i katolickim. Jak wskazała m.in. Barbara Jelavich „Wobec rosnącego nacisku na kwestię pochodzenia narodowego wielkim dylematem bośniackiej polityki stała się przynależność narodowa muzułmanów, którzy byli Słowianami i mówili po serbsku i chorwacku. O tę grupę upominali się zarówno Serbowie, jak i Chorwaci. Jej lojalność była sprawą zasadniczą dla obu stron, gdyż mogła pozwolić danej grupie etnicznej osiągnąć status większości. Kállay potrafił wygrwać

zwanymi Serbami lub na obszarze historycznej Hercegowiny Chorwatami, którzy wieki temu, z różnych powodów stali się muzułmanami. Ani Chorwaci, ani Serbowie jako narody historyczne nie traktowali ziem Bośni jako istniejącej od dawna odrębnej państwowości, czy Bośniaków jako osobnego narodu o utrwalonej metryce. Można powiedzieć, że pojęcie „Bośniaka” w XIX i przez znaczną część XX w. miało bardziej charakter regionalny, niż typowy dla odrębności etnicznej. Jednakże wielowiekowa odrębność bazująca na cywilizacji muzułmańskiej stworzyła różnice kulturowe i obyczajowe względem chrześcijańskich sąsiadów. Mimo istnienia licznych instytucji kulturalnych, stowarzyszeń i wielu partii politycznych nie wydaje się, by wówczas, na przełomie XIX i XX w. można było mówić o nich jako „bazie odrębności” narodowej ówczesnych Bośniaków, jak czynią to niektórzy autorzy²⁰. Jeśli nawet używano określenia „Bośniak”, to raczej na pewno w wymiarze wspomnianej odrębności regionalnej. Jak ukazały bowiem lata następne i czasy powstania Królestwa SHS, a następnie Jugosławii, absolutna większość bośniackich wyznawców islamu uważała się w sferze świadomości za „muzułmańskich Chorwatów” lub „muzułmańskich Serbów”. Dotyczyło to przede wszystkim ludzi wykształconych i nielicznej wtedy jeszcze grupy miejscowej inteligencji, bo jak się wydaje, chłopci tak muzułmańscy, jak i chrześcijańscy widzieli siebie jako „muzułmanów” lub „chrześcijan” (według utrwalonego od dawna podziału osmańskiego) bez jasno wykrystalizowanej tożsamości etnicznej, egzystujących na zasadzie „miejscowych”, czy „tutejszych”.

W świadomości serbskiej czy chorwackiej trwale zakorzeniło się przeświadczenie, że obszar, który arbitralnie wyznaczyli kosztem Turcji przedstawiciele mocarstw w Berlinie, to także relikwety obecności tureckiej na ziemiach „za Sawą i nad Driną” odebrany wieki temu przez najeźdźców osmańskich prawowitym włodarzom – Słowianom. Istniejąca granica, którą wyznaczyły na przestrzeni XV-XVI w. na linii Sawy i w Dalmacji zdobycze osmańskie czy utworzone tam elajety i paszałyki była zatem traktowana jako stworzona przez Turków kosztem historycznych ziem serbskich i chorwackich i *de facto* zupełnie sztuczna.

Na przestrzeni XIX i pierwszej połowy XX w. obszar Bośni i Hercegowiny zaczął być traktowany przez polityków w Belgradzie i Zagrzebiu jako teren przeznaczony do przyszłego podziału, choć każda ze stron chciała uzyskać możliwie najlepsze jego części. Serbowie chcieli ziem w znacznej części przez nich zamieszkanymi, zwłaszcza Wschodniej Bośni nad Driną i samego Sarajewa. Chorwatów natomiast najbardziej interesowała Hercegowina z Mostarem i obszar Posawiny oraz Bosanska Krajina z Bihacem i kilkoma innymi miastami (wówczas znana jako „Chorwacja Turecka”, czy „Turecka Krajina”/Turska Krajina), gdzie żyła bardzo liczna społeczność chorwacka²¹. Z uwagi na mocno skomplikowane przemieszanie etniczne i religijne

tę rywalizację z korzyścią dla interesów swego rządu. Próbował również promować ideę odrębnego, „bośniackiego” nacjonalizmu, jednakże, choć owa koncepcja trafiła niektórym muzułmanom do przekonania, to większość ludności nie uznała jej za atrakcyjną”. Por. B. Jelavich, *Historia Balkanów. Wiek XX*, Kraków 2006, s. 74-75; Szerzej o polityce B. Kállaya i przyczynach jej fiaska por. szerzej m.in. T. Kraljačić, *Kalajev režim u Bosni i Hercegovini (1882- 1903)*, Sarajevo 1987.

²⁰ Por. R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 178.

²¹ Por. K. Kujawa, *op. cit.*, s. 73 i n.

trudno było dokonać sprawiedliwego podziału, który by zadowolił wszystkie zainteresowane strony, poza tym nikt wtedy nie liczył się ze zdaniem samych mieszkańców terytorium traktowanego jako obiekt przetargu.

Po 1878 roku mieszkańcy Bośni i Hercegowiny zaczęli dzielić losy cesarstwa Austro-Węgier. Podczas I wojny światowej kilka bośniackich pułków piechoty i samodzielnych batalionów walczyło w szeregach c.k. armii po stronie Państw Centralnych, a żołnierze z Bośni znani byli nie tylko z oryginalnego stroju, ale i z odwagi oraz zaciętości w boju (zwłaszcza na froncie włoskim), co przyniosło im szereg odznaczeń, ale i wysokie straty²². „Wybrali stronę która poniosła klęskę. Wraz z upadkiem imperiów habsburskiego i osmańskiego Bośniacy stracili wszystkich przyjaciół. W nowej Jugosławii czuli się niepewnie i zmarginalizowani. Starszemu pokoleniu nie podobała się utrata dobrobytu i przywilejów”²³. Po utworzeniu w grudniu 1918 r. Królestwa Serbów, Chorwatów i Słowenów (*Kraljevina Srba, Hrvata i Slovenaca – Kraljevina SHS*) teren Bośni i Hercegowiny wszedł w jego skład, choć nie odbyło się to bezproblemowo, mimo obecności w Komitecie Jugosłowiańskim wywodzących się z niej grupy polityków, m.in. Halida-Bega Hrasnicy, dr. Milana Šrškicia, Mustafy Džemaludina efendi Čauševića i Mehmeda Spaho, o którym niżej²⁴. Chryścijańscy w większości Serbowie i Chorwaci traktowali tamtejszych muzułmanów (podobnie jak i tych z Sandzaku, Kosowa i Macedonii) niekiedy jako „renegatów”, „tych, którzy zdradzili własną wiarę”, „poturczeńców gorszych od Turków”, czy nawet „Turków”, bądź jeden z relikwów stosunkowo niedawnej jeszcze, traktowanej jako „jarzmo osmańskie”, władzy sułtańskiej²⁵. Model powstałego państwa „Południowych Słowian” zakładał, że tworzą je zasadniczo tylko trzy narody historyczne: Serbowie, Chorwaci i Słowenicy. Stąd mieszkańcy Bośni nie byli traktowani jako odrębny byt narodowy, a tamtejsi muzułmanie byli postrzegani jedynie jako „odrębna grupa wyznaniowa” i „zislami-zowani Słowianie”.

Integrację ludności na wielu obszarach nowo powstałego państwa utrudniał też fakt, że w stosunkowo niedalekiej przeszłości muzułmanie byli jako „osmanlisowie”, czy „begowie” klasą rządzącą, tak w czasach tureckich, jak i w okresie zwierzchności monarchii Habsburgów, podczas gdy reszta była w swej masie ową *rayaq*. Szczególnie Serbowie w swym kraju traktowali wyznawców islamu, a zwłaszcza ludność turecką i albańską jako społeczność z gruntu „antyserbską”. Stąd też ponad 100 tysięcy Boś-

²² Na temat jednostek rekrutowanych z terenu BiH po 1878 r. i ich działań podczas Wielkiej Wojny, por. D. Wybranowski, *Bośniackie formacje zbrojne w armii austro-węgierskiej i ich udział na frontach I wojny światowej – zarys problemu*, [w:] *I Wojna światowa na Bałkanach. Działania militarne i polityczne w latach 1914-1918*, red. A. Krzak, Szczecin 2014, s. 270-289.

²³ Por. C. Hale, *Kaci Hitlera. Brudny sekret Europy*, Kraków 2012, s. 352.

²⁴ Por. W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 423-431; L. Podhorodecki, *op. cit.*, s. 149 i n.; M. Tanty, *Balkany w XX wieku. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 144-149; I. Karabegović, *Bosna i Hercegowina i stvaranje Kraljevine Srba, Hrvata i Slovenaca*, <http://anubih.ba/specditions/socialspecditions.fulltext/social37/KarabegovicIbrahim.pdf> (tamże pozostała literatura problemu); D. Wybranowski, *Między...*, s. 58 (tamże inna literatura).

²⁵ Por. A. Parzymies, *Muzułmanie w Jugosławii*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, A. Parzymies (red.), Warszawa 2005, s. 87; R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 187-189; D. Wybranowski, *Alija...*, s. 137-138; idem, *Między...*, s. 131-132.

niaków, Turków, Albańczyków i innych miało – zdaniem wrogiego Serbom rządu albańskiego – opuścić państwo Karadjordjewićów i udać się do Turcji i Albanii²⁶. Jednak mimo przypadków niechęci czy występujących niekiedy aktów odwetu na wyznawcach islamu, królewski rząd w Belgradzie, mimo poddania pod swą kontrolę Muzułmańskiej Wspólnoty/Gminy Wyznaniowej (*Islamska Vjerska Zajednica – IVZ*) starał się zachować swobodę wyznaniową, a także przyznał wyznawcom islamu prawo do praktyk religijnych i działalności politycznej²⁷. Głównym pełnomocnikiem rządu ds. muzułmanów został mianowany Hasan Rebac. Analizował on miejsca wyznawców islamu na terenie Bośni na przestrzeni XIX i początku XX w., a zwłaszcza podczas Wielkiej Wojny, ich relacje z chrześcijanami od 1899 r. i wzywał do zacieśnienia więzów przez Serbów-muzułmanów Bośni i Hercegowiny z „ich braćmi w Serbii i w Czarnogórze” oraz postulował dalsze zachowanie autonomii wyznaniowej²⁸.

Siedziba religijnego przywódcy muzułmanów reisa ul-ulemy, którym został Mustafa Džemaludin efendi Čaušević, została przeniesiona z Sarajewa do Belgradu. Jednak on sam nie zgadzał się ze zbyt daleko idącą ingerencją administracji państwowej organizacji w sprawy *IVZ*. W 1930 r., zastąpił go bardziej uległy i dyspozycyjny Ibrahim efendi Maglajic, którego intronizacja miała szczególnie uroczysty charakter w belgradzkiej Bajrakli-dżamiji w obecności króla i przedstawicieli rządu Jugosławii²⁹.

Początkowo zamach stanu Aleksandra I i utworzenie Królestwa Jugosławii (1929 r.) niewiele zmieniło w sytuacji tamtejszych muzułmanów³⁰. Ich położenie

²⁶ Por. A. Parzymies, *op. cit.*, s. 87-88.

²⁷ *Ibidem*: „Należąc do klasy rządzącej w czasach Imperium Osmańskiego, żyli oni w pewnym świadczeniu swojej wyższości, potwierdzonym przez władze Austro-Węgier, które, jak już zostało powiedziane, widziały w muzułmanach sojusznika w swojej antyserbskiej polityce. Mimo tych skomplikowanych stosunków międzyetnicznych i międzyreligijnych, emigracja do Turcji muzułmanów z Bośni i Hercegowiny była niewielka. Można stąd wnosić, że sytuacja w nowo utworzonej Jugosławii była do zaakceptowania. Pewne wytłumaczenie tego stanowi również fakt, że pretensje do muzułmanów pozostawały w sferze ideowych wyobrażeń, które nie przekładały się na życie codzienne i na bezpośrednie kontakty międzyetniczne. Tradycyjne normy stosunków dobrosąsiedzkich (komşuluk) były nie tylko żywe, ale powszechnie respektowane. Nie trzeba również zapominać, że Turcja Atatürka nie była już tym samym co Imperium Osmańskie i bałkańscy muzułmanie potrzebowali czasu, aby zrozumieć europeizację i unowocześnianie kraju”.

²⁸ Por. H. M. Rebac, *Srbi muslimanske vjere u Bosni i Hercegovini (politička prošlost)*, „Letopis Matice Srpske”, knj. 306, 1925, sv. 2-3, s. 109- 118, http://kovceg.tripod.com/hasan_rebac.htm.

²⁹ O organizacji wewnętrznej *IVZ* i losach muzułmanów jugosłowiańskich na początku XX w., Królestwa SHS i Jugosławii, por. m.in. M. Begović, *Organizacija Islamske Vjerske Zajednice u Kraljevini Jugoslaviji*, Beograd 1934, s. 379; *Pregled razvitka islamske zajednice u Bosni i Hercegovini* [1], <http://www.rijaset.ba/index.php?view=article&catid=215%20Islamska-zajednica&id>; *Formiranje i razvoj Islamske Zajednice*, http://www.rijaset.ba/index.php?option=com_content&view=article&id=50:formiranje-i-razvoj-islamske-zajednice&catid=215:islamska-zajednica; D. Novaković, *Organizacija i položaj Islamske Vjerske Zajednice u Kraljevini Jugoslaviji, Ministarstvo Vjera RS*, Beograd 2003, vol. 27, Br. 3, s. 451- 474; D. Wybranowski, *Między...*, s. 132.

³⁰ Kwestie związane z prawnym i administracyjnym oraz sędziowskim funkcjonowaniem *IVZ* regulował m.in. układ z St. Germain-en-Laye z września 1919 r. i konstytucja SHS z czerwca 1921 r. (zwana też Konstytucją Vidovdańską) na mocy artykułu 109 (powtórnego w marcu 1929 r. na mocy ustawy ze stycznia). Por. *Zakon o uređenju šerijatskih sudova i o šerijatskim sudijama od 31.3.1929. godine*, Beograd 1929. W 1931 r. status *IVZ* regulowała już wspomniana konstytucja i ustawy z 1931 r., por. D. Novaković, *op. cit.*, s. 457 (tam też inna literatura); D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 132 i n.

poprawiło się kilka lat później, gdy polityka rządu belgradzkiego uległa liberalizacji na mocy układu z 1936 r. między premierem Milanem Stojadinoviciem a ministrem komunikacji, wspomnianym wyżej Mehmedem Spaho (1883-1939), znanym działaczem muzułmańskim, przewodniczącym Jugosłowiańskiej Organizacji Muzułmańskiej (*Jugoslavenska Muslimanska Organizacija – JMO*), powstałej w 1919 r., jednej z 9 partii i ugrupowań skupiającej wyznawców islamu w tym kraju³¹. Jednym ze skutków układu było przeniesienie siedziby reisa ul-ułemy, zwierzchnika religijnego jugosłowiańskich muzułmanów z Belgradu z powrotem do Sarajewa³². Uzyskali oni także m.in. pewien zakres autonomii religijnej, na wzór tej z czasów monarchii habsburskiej, którą gwarantowało porozumienie z 1879 r., uzupełnione następnie w 1909 r., tuż po aneksji Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry³³. Warto zaznaczyć, że w latach 20. i 30. XX w. wyznawcy islamu z Bośni deklarowali w absolutnej większości narodowość chorwacką lub serbską, czego przykładem była m.in. sama rodzina Spaho czy posłowie do Skupštiny z ramienia *JMO*³⁴.

Sytuacja muzułmanów jugosłowiańskich, czy szczególnie bośniackich nie pozostawała bez wpływu na to, jakie przemiany przechodził wówczas świat islamu i niektóre jego kraje. Zasadniczym problemem była recepcja nowoczesności i wzorców europejskich, co niekiedy wiązało się także z przenikaniem idei sekularyzacji (szczególnie w Turcji za rządów Kemala Atatürka). Odpowiedzią były idee i prądy religijne zakładające „powrót do źródeł”, tj. pierwotnego ducha i litery Koranu oraz szariatu jako „prawa boskiego”, traktujące inne, oparte na wartościach świeckich i demokratycznych jako omyłne. Istotnym czynnikiem stało się utworzenie w Egipcie organizacji „Bracia Muzułmanie” (1928 r.) założonej przez Hassana al-Bannę, mającej profil typowo radykalny. Bracia wzywali do utworzenia w prozachodnim (i dość nowoczesnym na tle innych krajów muzułmańskich) Egipcie opartego na prawie koranicznym państwa o charakterze wyznaniowym³⁵. W tym samym 1928 r. w Bośni powstała organizacja Młodzi Muzułmanie (*Mladi Muslimani*), dla której egipcyscy „Bracia” stali się istotnym wzorcem ideowym. Od 1939/1941 r. (w zależności od autorów) jej członkiem, obok m.in. Omera Behmena i Tevfika Velagicia, stał się młody Alija Izet-

³¹ Na temat partii muzułmańskich – *JMO*, *Džemijet* i innych, por. A. Parzymies, *op. cit.*; K. M. Zalewski, *Naród, religia, rasa. Muzułmańskie ideologie i ruchy narodowe pogranicza w Południowo-Wschodniej Europie*, Warszawa 2010, s. 117-118; O sylwetce i działalności Mehmeda Spaho na tle przemian polityczno-wyznaniowych w Bośni, zwłaszcza bośniacki historyk Husnija Kamberović – por. idem, *Mehmed Spaho (1883-1939)- politička biografija*, Sarajevo 2009, s. 14 i n. W tej pracy obszernie o powołaniu *JMO* i jej głównych działaczach (s. 26-30), ponadto E. Omerović, *Kako Se Spaho borio za opstanak Bosne i Hercegovine*, <http://www.preporod.com/aktuelnosti-magazine-131/53-bonja-pogledi/852-kako-se-s...>; Spaho, Dr. Mehmed, http://www.bosnjaci.net/dobri_bosnjani.php?id=15 i w ostatnich latach K. Kujawa, *op. cit.*, s. 30.

³² Por. *Pregled razvitka islamske zajednice...*, D. Novaković, *op. cit.*, s. 469.

³³ Por. K. Kujawa, *op. cit.*, s. 29-30; D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 132-133.

³⁴ Szerzej na ten temat por. H. Kamberović, *Mehmed Spaho...*, s. 61-62; K. Kujawa, *op. cit.*, s. 31; D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 131.

³⁵ Z bogatej literatury problemu por. ostatnio B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, s. 59 i n.; J. Zdanowski, *Współczesna muzułmańska myśl społeczno-polityczna. Nurt Braci Muzułmanów*, Warszawa 2009, s. 22 i n.

begović (1925-2003), przyszedł pierwszy prezydent niepodległej Bośni i Hercegowiny³⁶. Urodził się on w mieście Bosanski Šamac na północy kraju³⁷. W 1927 r. jego ojciec (także imieniem Alija) z całą rodziną przeniósł się do Sarajewa i z tym miastem dalsze losy Izetbegovića juniora związały się niemal na zawsze.

Od początku lat 30. pojawiły się postulaty przyznania rzeczywistej autonomii terytorialnej poszczególnym narodom Królestwa i złagodzenia autorytarnego charakteru państwa Aleksandra I, jakim było utworzone w 1929 r. Królestwo Jugosławii, które zastąpiło Królestwo SHS. Były to tzw. *Puntacije Davidovićeve* (Punktacje Davidovića), od nazwiska przywódcy Niezależnej Partii Demokratycznej Ljubomira/Ljuby Davidovića, który postulował (1932 r.) podział państwa na osobne jednostki autonomiczne według klucza historyczno-narodowego, w tym wydzielenie połączonej z Dalmacją Bośni³⁸. Kwestia ta, choć w innej formie (wydzielenia autonomii bośniackiej według granic z 1878 r.) pojawiła się w koncepcji Mehmeda Spaho w 1933 r.³⁹ Kwestia Bośni, zwłaszcza od 1935 r., pojawiała się w prasie komunistycznej, chociaż wtedy jeszcze komuniści, podobnie jak działacze muzułmańscy i inni traktowali tamtejszych wyznawców islamu tylko w kontekście regionalnym czy „muzułmańskich Chorwatów lub Serbów”, a w żadnym razie jako osobny naród na bazie wyznaniowej⁴⁰. Ustępstwem ze strony Belgradu na rzecz postulowanej zwłaszcza przez bardzo niechętnych rządowi i Serbom Chorwatów decentralizacji państwa było wydzielenie w końcu sierpnia 1939 r. autonomicznej Banowiny Chorwackiej, obejmującej również część ziem Bośni⁴¹. Aspiracje chorwackich narodowców obejmowały całość

³⁶ Por. K. Kujawa, *op. cit.*, s. 31; J. Elsässer, *Jak dżihad przybył do Europy. Wojownicy Boga i tajne służby na Bałkanach*, Warszawa 2007, s. 36-37.

³⁷ Rodzina Izetbegovićów to prawdopodobnie z czasem zeslawizowani potomkowie Osmanów, albo – co bardziej prawdopodobne – zislamizowani Serbowie, tzw. poturceńcy, którzy początkowo zamieszkiwali w Belgradzie. Nazwisko nawiązuje wyraźnie do Izet-Bega tj. wojskowego urzędnika osmańskiego o tym imieniu, jakich w Imperium było wielu. Po 1867 r. i ostatecznej likwidacji osmańskiego garnizonu w mieście i w innych twierdzeniach naddunajskich, co było kolejnym ważnym krokiem do pełnej niepodległości Księstwa Serbii, widoczna była niechęć Serbów do muzułmanów jako przedstawicieli grupy panującej, będącej przez wieki symbolem ucisku i obecności władzy sułtańskiej. Po 1868 r. rodzina Izetbegovićów „została zmuszona” do opuszczenia miasta i osiedliła się we wspomnianym wyżej Bosanskim Šamacu, gdzie dziadek Aliji pełnił urząd burmistrza. Por. Z. Isaković, *Alija Izetbegović. Biografija*, 2005 b.m.w., s. 1, http://www.muzejalijaizetbegovic.ba/upload/file/biografija_alije_izetbegovica.pdf.

³⁸ Po zmianie nazwy kraju na Królestwo Jugosławii nowo zaistniały podział administracyjny w myśl koncepcji powstania „narodu jugosłowiańskiego” wspieranego przez Aleksandra I tworzył jednostki, zwane banowinami, których nazwy nawiązywały do rzek (np. drawska, sawska, zecka, itp.) i formalnie zrywały z dawnymi podziałami historycznymi, stąd też nie było wówczas miejsca na zachowanie dawnego kształtu Bośni. Podział z października 1929 r. wywołał gwałtowny protest Chorwatów, którzy twierdzili, że „rozrywa chorwacką jedność terytorialną”.

³⁹ Por. L. Benson, *Jugosławia. Historia w zarysie*, Kraków 2011, s. 74. Na temat ówczesnych koncepcji decentralizacji państwa w poglądach poszczególnych ugrupowań narodowych, por. T. Wasilewski, W. Felczak, *op. cit.*, s. 451 i D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 70. O planach Mehmeda Spaho w latach 30. XX w., por. H. Kamberović, *op. cit.*, s. 110 i n.

⁴⁰ Szerzej na temat tego problemu w koncepcjach jugosłowiańskiego ruchu komunistycznego, por. K. M. Zalewski, *op. cit.*, s. 136; D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 70-71.

⁴¹ Stało się to dzięki zawartemu układowi, zwanemu od nazwisk sygnatariuszy „układem Cvetković-Maćek”. O okolicznościach powołania Banowiny Chorwackiej, por. m.in. V. Maček, *Memoari*, Zagreb

Bośni i Hercegowiny jako obszaru „historycznie chorwackiego”. To z kolei nie podołało się potraktowanym przedmiotowo działaczom muzułmańskim. Jednak ten krok rządu i polityków belgradzkich, mimo iż słuszny politycznie, był zbyt późny i nie mógł już usunąć animozji istniejących między obydwoma kluczowymi narodami Królestwa Jugosławii.

ZIEMIE BOŚNI I HERCEGOWINY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

W kwietniu 1941 r. agresja III Rzeszy i jej sojuszników dopełniła końca istnienia Królestwa Jugosławii. Dokonany rozbiór kraju wyłonił Niezależne Państwo Chorwackie (*Nezavisna Država Hrvatska – NDH*) o charakterze typowo totalitarnym, opartym na rządach Ante Pavelicia jako przywódcy ruchu ustaszys – faszystów chorwackich⁴². Do połowy 1943 r. obszar Chorwacji, formalnie niezależnej, był w istocie kondominium Niemiec i Włoch. Od lipca–września tj. po kapitulacji Włochów, kontrolę polityczną przejęli tam Niemcy. W 1941 r. rządzący Chorwacją ustasze zrealizowali jeden ze swoich głównych postulatów politycznych, tj. unifikację ziem zamieszkałych przez Chorwatów i „historycznej Chorwacji”, w tym także obszar Bośni i Hercegowiny, który włączyli w całości do *NDH*.

Przyłączenie Bośni wraz z jej bardzo liczną ludnością muzułmańską stworzyło podstawy trudnego w praktyce aliansu politycznego między Chorwatami jako katolikami a bośniackimi wyznawcami islamu. Było to możliwe m.in. dzięki zadeklarowanej przez kierownicze koła muzułmańskie „chorwackiej tożsamości”, pozwalającej niektórym z wyznawców islamu zająć istotne stanowiska partyjne i administracyjne. Ponadto uzyskali oni swobodę praktyk religijnych, zezwolenie na budowę meczetów (m.in. w Zagrzebiu) i prawo noszenia fezów (oficerowie czerwone, zwykli żołnierze zielone) w powstających formacjach zbrojnych⁴³. Uznanie za „muzułmańskich Chor-

1992, s. 179- 194; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 366- 369; K. Kujawa, *op. cit.*, s. 32; J. Wojnicki, *Proces instytucjonalizacji przemian ustrojowych w państwach postjugosłowiańskich*, Pułtusk 2007, s. 62; S. K. Pavłowitch, *op. cit.*, s. 337- 338; L. Benson, *op. cit.*, s. 97- 98.

⁴² Na temat utworzenia *NDH* i ustalenia jego granic oraz systemu politycznego, por. szerzej S. Križman, *Ante Pavelić i ustaše*, Zagreb 1978; idem: *Pavelić između Hitlera i Musolinija*, Zagreb 1980; idem, *Ustaše i Treci Reich*, Zagreb 1983, t. I-II; T. Rawski, *Wojna na Bałkanach 1941*, Warszawa 1981, s. 219 i n.; C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje 1938-1945*, Poznań 1983, t. I, s. 447 i n.; T. Wasilewski, W. Felczak, *op. cit.*, s. 483 i n.; B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933-1941*, Poznań 1987, s. 286-287, 343-344; L. Podhorodecki, *op. cit.*, s. 166- 167; M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 116 i n.; J. Paszkiewicz, *Jugosławia w polityce Włoch w latach 1914-1941*, Poznań 2004, s. 174-176; D. Pavličević, *Historia Chorwacji*, Poznań 2004, s. 388 i n.; B. Jelavich, *Historia Bałkanów. Wiek XX*, Kraków 2006, s. 251, 277-278; J. Piekalkiewicz, *Wojna na Bałkanach 1940-1945*, Warszawa 2007, s. 97 i n., 104; K. Kujawa, *op. cit.*, s. 35; D. Wybranowski, *Tradycje historyczne władzy wykonawczej w wybranych państwach Bałkanów Zachodnich (Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Serbia, Czarnogóra)*, [w:] *Władza wykonawcza w Polsce i Europie*, M. Drzonek, A. Wołek (red.), Kraków 2009, s. 218-219; idem, *Między niepodległością...*, s. 73-74; S.K. Pavłowitch, *op. cit.*, s. 372-373; W. Walkiewicz, *Jugosławia. Państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 118- 121; C. Hale, *op. cit.*, s. 353.

⁴³ Niedługo po powstaniu rządzonej przez ustaszys Chorwacji, Pavelić wybrał na stanowisko wicepremiera dr. Osmana Kulenovicia, którego parę miesięcy później, jesienią 1941 r. zastąpił jego brat

watów” i uzasadnienie ideologiczne było także możliwe dzięki wcześniejszej tezie Ante Starčevića (1823-1896), wybitnego chorwackiego polityka, pisarza i publicysty oraz teoretyka ruchu narodowego, który pisał o bośniackich wyznawcach islamu jako „samym kwiecie chorwackości”, czy wypowiedziach niektórych znanych działaczy polityczno-religijnych z samej Bośni⁴⁴. Czynnikiem łączącym obie grupy stała się też wrogość do Serbów i negatywna ocena ich roli w czasach królewskich, a także polityczne ambicje elit ustaszowskich budowy „aryjskiego słowiańskiego państwa Chorwatów”. Nie było bowiem w *NDH* miejsca nie tylko dla komunistów jako sojuszników Stalina, ale przede wszystkim dla Żydów, Cyganów i Serbów, których los okazał się w większości tragiczny (jego symbolem stał się chorwacki odpowiednik Auschwitz – Jasenovac i inne obozy czy miejsca kaźni)⁴⁵. Znacznie bardziej od Bośniaków, Chorwaci z różnych względów nienawidzili Serbów, których i tamci po 1918 r. (a zwłaszcza po 1928 r.) również często darzyli nieskrywaną wrogością⁴⁶. Czyszczenia etniczne pro-

Džafer-Beg. To właśnie on zadeklarował, że „wszyscy bośniaccy muzułmanie są w pełni Chorwatami”. Na swym stanowisku pozostał aż do upadku *NDH* w 1945 r. Inni politycy muzułmańscy, którzy czynnie wsparli reżim Pavelicia to m.in. Mehmed Alajbegović i Alija Suljagić. O polityce wewnętrznej *NDH* i roli wyznawców islamu, por. m.in. B. Krizman, *Ustaše*, t. I; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 389; E. Greble, *Sarajevo 1941-1945. Muslims, Christians and Jews in Hitler's Europe*, Cornell University 2011, s. 148-178.

⁴⁴ Poglądy o związkach muzułmanów z Bośni i Hercegowiny z Chorwatami i konieczności pójścia z nimi tą samą drogą polityczno-kulturalną deklarował również m.in. reis-ul-ulema M. Čaušević. Por. M. Bakšić, *Hrvati Islamske vjere u povijesti Hrvatske*, <http://udbina.com/index.php?Itemid=81&catid=61Hrvatska&id=2169:mirsad-baki-hrvati-i...>

⁴⁵ Temat zbrodni, jakie aparat terroru ustaszy dokonał w *NDH* na Serbach i innych, a także spór o liczbę ofiar Jasenovaca stanowi odrębne zagadnienie, znacznie przekraczające ramy obecnej publikacji. Z bogatej literatury, por. m.in. C. Malaparte, *Kaputt!*, Warszawa 2000 (który m.in. pisze o „ostrzygach z Adriatyku”, które dostarczono Paveliciovii w koszach okazały się wylupionymi serbskimi oczyma!). Także C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacja 1938-1945*, Poznań 1983, t. I, s. 452 i n.; W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 483 i n.; T. Olszański, *Mój brat cię zabije!*, Warszawa 1995, s. 23 i n.; L. Podhorodecki, *op. cit.*, s. 168; S. Wojciechowski, *Integracja i dezintegracja Jugosławii na przełomie XX i XXI wieku*, Poznań 2002, s. 28-29; M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 119 i n.; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 407 i n.; W. Walkiewicz, *op. cit.*, s. 118-121; J. Anderson, A. Williams, V. Head, *Rzezie, masakry i zbrodnie wojenne od starożytności do współczesności*, Warszawa 2009, s. 138-140 (tamże w dosyć dziwny sposób zatytułowany rozdział *Serbskie masakry*, gdy tymczasem zagadnienie dotyczy nie Serbów jako ich sprawców, ale właśnie jako ofiar ustaszy, czy czystek dokonywanych przez wojska Tito! Trudno powiedzieć, czy jest to błąd tłumacza, czy po prostu fatalny lapsus autorki. Bardziej szczęśliwym stylistycznie wydaje się być „[Chorwackie] Masakry na Serbach i inne zbrodnie wojenne na przedstawicielach narodów Jugosławii w latach 1941-1945”).

⁴⁶ Wcześniejsze zatargi o miejsce w państwie i zapewnienie Chorwatom znaczącej autonomii czy zwiększenia ich roli w stosunku do Serbów uległy drastycznemu zaostrzeniu. Kluczowym powodem stało się zastrzelenie przez serbskiego posła Punišę Račića w czerwcu 1928 r. bardzo popularnego polityka Stjepana Radicia, charyzmatycznego przewodniczącego Chorwackiej Partii Chłopskiej (*HSS*) podczas burzliwych obrad w Skupštinie. Mimo różnych prób załagodzenia sprawy przez samego króla i rząd, Chorwaci i następcą Radicia, dr Vladko Maček zażądali dla Chorwatów „nowej konstytucji federalnej”, co oznaczało *de facto* dualizm administracyjno-terytorialny w unitarnym Królestwie, a w warunkach autorytarnych państw bałkańskich było czymś zupełnie nowym. O genezie animozji serbsko-chorwackich i wzajemnych stosunkach obu narodów, por. m.in. V. Maček, *op. cit.*, s. 34 i n.; T. Olszański, *op. cit.*, s. 24 i n.; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 331 i n., 405-406; R. Rybak, *Balkany: antagonizm serbsko-chorwacki*

wadzone w niesłychanie okrutny sposób przez aparat represji ustaszy doprowadziły również do zagłady niemal całą populację żydowską zamieszkałą na terenie NDH⁴⁷. Rzezie i pogromy, a także eksterminacja dotknęła w znacznym stopniu zwłaszcza Serbów, którym dano do wyboru chrzest katolicki albo obóz koncentracyjny i śmierć, bądź opuszczenie kraju. Masowe zbrodnie ustaszy i ich aparat terroru „wyczyścili” z Serbów zwłaszcza obszar Podrinja i doprowadziły do ogromnego ubytku liczebnego przedstawicieli tego narodu Bośni i Hercegowiny, choć jeszcze w pierwszych latach powojennych, mimo olbrzymich strat, mieli oni przewagę liczebną nad pozostałymi grupami etnicznymi zamieszkującymi ten kraj⁴⁸. Okrucieństwo faszystów chorwackich i ich muzułmańskich sojuszników było powodem odwetowych akcji czetników generała Dragoljuba - „Draży” Mihailovicia i w nieunikniony sposób nakręcało dalszą spiralę wzajemnej nienawiści i wrogości, bo Serbowie zaczęli dokonywać w rewanżu pacyfikacji wsi i miejscowości zamieszkałych przez Bośniaków i Chorwatów. Powodowało to jeszcze bardziej krwawą i okrutną jugosłowiańską „wojnę w wojnie” z lat 1941-1945. Bośniaccy muzułmanie często byli traktowani przez Serbów jako integralna część reżimu Pavelicia i „Turcy-ustasze”. Wzajemna nienawiść i wytworzone negatywne stereotypy czy chęć zemsty za zamordowanych bliskich przetrwały potem dziesiątki lat w pamięci rodzinnej i odżyły w latach 90. XX w., gdy znów „czetnicy”, „ustasze” i „Turcy” starli się w walce.

Jednym z elementów wysiłku zbrojnego NDH i Chorwatów oraz obecności tam muzułmanów były formacje wojskowe stworzone przy pomocy Niemców, natomiast główną rolę w sformowaniu kolejnej jednostki – Pułku Zmotoryzowanego, znanego też jako Legion Chorwacki odegrali Włosi⁴⁹. Najistotniejszą inicjatywą okazała się 13. Dywizja Górską *Waffen-SS* „Handžar” (lub niem. Handschar), której formowanie rozpoczęto w 1943 r.⁵⁰ Sytuacja „Osi” na froncie wschodnim i w Afryce Północnej

[w:] *Balkany. Etnokulturowe podłoże konfliktów*, red. W. Konarski, A. Koseski, Pułtusk 2006, s. 135 i n.; S.K. Pavlowitch, *op. cit.*, s. 314.

⁴⁷ C. Madajczyk, *op. cit.*, s. 452 i n.; W. Felczak, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 483 i n.; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 408 i n.; C. Hale, *op. cit.*, s. 351, 363 i n.

⁴⁸ Por. P. Eberhardt, *Przemiany demograficzno-etniczne na obszarze Jugosławii w XX wieku*, Lublin 2005, s. 76.

⁴⁹ Na temat kwestii sił zbrojnych NDH i poszczególnych jednostek, por. m.in. B. Krizman, *Pavelić između...*, s. 56 i n.; C. Savich, *Islam under the Svastika. The Grand Mufti and the Nazi Protectorate of Bosnia and Herzegovina 1941-1943*, <http://www.serbianna.com/columns/savich/022.shtml> i ostatnio R.-D. Müller, *Wspólnicy Hitlera. Formacje sojusznicze Wehrmachtu na froncie wschodnim*, Warszawa 2014, s. 132-141. Pułk Zmotoryzowany (*Lako Prijevozni Zdrug*) został sformowany w Zagrzebiu w końcu lipca 1941 r. Jego dowódcami byli kolejno Stjepan Neuberger (Chorwat), a po jego skazaniu i rozstrzelaniu (pod zarzutem rzekomego „sprzyjania czetnikom” i kontaktów z nimi) Egon Žitnik (Słowiec), który dowodził jednostką już do końca. Początkowo Legion liczył 1256 żołnierzy i 3 kompanie strzeleckie, 1 kompanię ckm-ów, 1 kompanię moździerzy, baterię artylerii i kompanię zapasową. O roli Włoch w genezie i sformowaniu „Legionu Chorwackiego”, jego strukturze i działaniach wojennych na froncie wschodnim i losach żołnierzy por. ostatnio L. Molendowski, O. Myszor, *Legion Chorwacki u boku Włochów na froncie wschodnim*, „Militaria XX wieku” nr 4 (26) 2012, s. 50- 53.

⁵⁰ Jednostka ta liczyła ponad 20 tys. żołnierzy, w tym 3 tys. Chorwatów. Dowodzili nią *Oberführer-SS*, Herbert v. Obwurzer, *Gruppenführer* Karl-Gustav v. Sauberzweig i *Brigadeführer* Desiderius Hampel. Żołnierze nosili na patkach kołnierzy oprócz runów „sig” także symbol bułata – krzywej szabli, a na ręk-

zaczęła się w tym czasie bardzo pogarszać, poza tym wielu muzułmanów zaczęło traktować sojusz z katolickimi Chorwatami jako coś „sztucznego” i „nienaturalnego”. Muzułmanie, a zwłaszcza Muhamed Pandža i tzw. Komitet Ludowy w latach 1942-1943 zaczęli domagać się, także w rozmowach z kierowniczymi kręgami *NSDAP* i III Rzeszy, szerokiej autonomii, wydzielenia obszaru Bośni jako osobnej „żupaniji” i prawa do własnych formacji wojskowych. Chodziło zwłaszcza o Gwardię Bośniacką dowodzoną przez majora Muhameda Hadżiefendicia⁵¹. Efektem tych starań stała się m.in. wspomniana wyżej Dywizja „Handżar”/”Handschar”⁵².

O ile Niemcy nie widzieli w ogóle miejsca na jakąś quasi-niezależną Bośnię, o tyle dotkliwe straty w ludziach poniesione na frontach (szczególnie wschodnim) sprawiły, że pomysł mobilizacji chorwacko-muzułmańskich jednostek walczących u ich boku przyjęli z zainteresowaniem. Hitler generalnie gardził Słowianami i nie lubił ich, jednak wysocy funkcjonariusze nazistowscy, w tym *Reichsführer SS* Heinrich Himmler, zaczęli dostrzegać ich przydatność. Pojawiły się także próby ideologicznego uzasadnienia „rasowych” związków Chorwatów i Bośniaków z Germanami. Ponadto reżim nazistowski, który niechętnie widział odniesienia typowo wyznaniowe w swej polityce, dostrzegł wyraźną wrogość muzułmanów do Żydów, niechęć do Francuzów i Brytyjczyków, czy ideę *dżihadu*, a w kontekście bałkańskim nienawiść do Serbów. Z tych względów powstające bałkańskie dywizje *Waffen-SS* (13. Dywizja „Handżar” i 23. Dywizja Górská „Kama”, także albańska 21. Dywizja Górská „Skanderbeg”) uzyskały zezwolenia na praktykowanie religii i na specjalne przepisy żywieniowe⁵³. Jednak rozwój sytuacji w okupowanej Europie, kolejne klęski na frontach poniesione

kawach tarce chorwackie z szachownicą. Ta formacja *SS*, zgodnie ze swym muzułmańskim charakterem posiadała specjalne przepisy żywieniowe, tj. zakaz spożywania wieprzowiny i picia alkoholu, a oprócz tego bardzo istotną rolę odgrywali imamowie prowadzący modlitwy i sprawujący opiekę duchową. O genezie sformowania wspomnianej wyżej dywizji *Waffen-SS*, jej składzie osobowym i losach podczas II wojny oraz innych formacjach wojskowych chorwacko-muzułmańskich walczących u boku III Rzeszy por. m.in.: C. Savich, *op. cit.*; Ch. Bishop, *Zagraniczne formacje SS. Zagraniczni ochotnicy w Waffen-SS w latach 1940-1945*, Warszawa 2006, s. 121-123 i 146-147; J. Elsässer, *op. cit.*, s. 34 i n.; K. Zdulski, *III Rzesza a świat islamu*, Łódź 2009, s. 148 i n.; K.-M. Mallmann, M. Cüppers, *Półksiężyc i swastyka. III Rzesza a świat arabski*, Warszawa 2009, s. 234 i n. Na temat udziału młodego Aliji Izetbegowicia w milicji muzułmańskiej Muhameda Pandży, czy w rekrutacji do „Handżaru” i krótkiej informacji na ten temat, por. J. Elsässer, *op. cit.*, s. 37-38. Ostatnio o początkach wspomnianej dywizji i bardzo obszernie o jej pobycie w południowej Francji w miejscowości Villefranche de Rouergue, buncie i działaniach bojowych na terenie Jugosławii, a także udziale w czystkach etnicznych na Serbach i w polemice dotyczącej udziału tej jednostki w eksterminacji Żydów, por. C. Hale, *op. cit.*, s. 359 i n.

⁵¹ Hitler w przeciwieństwie do H. Himmlera, początkowo był przeciwny formowaniu tej „wyznaniowej” jednostki *Waffen-SS*. Jedyнным argumentem, który go częściowo przekonał, była sprawa niezbędnych dostaw zboża do Niemiec z terenu chorwackiego Srijemu i wzmocnienie 7. Dywizji *SS* „Prinz Eugen”, która tam była rozlokowana do obrony owego terytorium, natomiast obawiał się pogorszenia relacji z rządem A. Pavelicia. Chorwaci bowiem i sam Pavelić uważali, że utworzenie jednostki bośniackiej może być wstępem do utraty kontroli nad Bośnią. Stąd Dywizja „Handschar” miała posiadać charakter mieszany, chorwacko-muzułmański, a nie tylko „muzułmański”. Por. C. Hale, *op. cit.*, s. 355-357.

⁵² Por. M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 174; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 420-422; J. Elsässer, *op. cit.*, s. 35; C. Hale, *op. cit.*, s. 354.

⁵³ Por. K. Zdulski, *op. cit.*, s. 145-151; C. Hale, *op. cit.*, s. 339, 360.

przez III Rzeszę w latach 1943-1944, a także wzrost pozycji i siły Josipa Broz Tito, którego armia urosła do stanu kilkudziesięciu dywizji kontrolujących znaczne obszary kraju, działalność formacji antykomunistycznych (zwłaszcza czetnicy generała Mihailovicia) sprawiły, że widmo klęski nie tylko Niemiec, ale ich aliantów, w tym Chorwatów i sprzymierzonych z nimi muzułmanów bośniackich staowało się bardzo bliskie i realne⁵⁴. Mimo znaczącego wsparcia wyznawców islamu dla reżimu z Zagrzebia, orientacje polityczne tej części mieszkańców Bośni były złożone, niektórzy poparli także rząd królewski na emigracji, a część obóz komunistyczny Josipa Broz Tito⁵⁵.

Na kierowanej przez komunistów II Sesji Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Ludowego Jugosławii (*AVNOJ*) 29-30 listopada 1943 r. przyjęta została decyzja o stworzeniu w przyszłości „ludowej” Jugosławii jako państwa federacyjnego i uznano istnienie 5 narodów: Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Czarnogórców i (po raz pierwszy) Macedończyków⁵⁶.

WYZNAWCY ISLAMU I ICH POŁOŻENIE W CZASACH LUDOWEJ FEDERACYJNEJ REPUBLICKI JUGOSŁAWII

W maju 1945 r. w wyniku klęski Niemiec upadł także ich bałkański sojusznik, jakim był krwawy reżim Ante Pavelicia. Licząca ok. 150 tys. ludzi niemiecka Grupa Armii „E” generała Löhra skapitulowała przed siłami Tito. Po zajęciu przez siły Tito Zagrzebia i innych miast, długie kolumny Chorwatów i innych uciekinierów z upadłego państwa skierowały się 13 maja na północ, w kierunku granicy z Austrią i tam ostatecznie dopełnił się los *NDH*⁵⁷. Ustasze, muzułmanie oraz inni rzeczywisci i potencjalni wrogowie Josipa Broz Tito i komunistów zapłacili straszliwą cenę za czasy *NDH* i zbrodnie systemu (poza m.in. A. Paveliciem, któremu przy pomocy niektórych duchownych i Watykanu udało się zbiec do Argentyny, a następnie do Hiszpanii). Wielu funkcjonariuszy i żołnierzy byłego państwa chorwackiego chcących poddać się Brytyjczykom na terenie Austrii, zostało wydanych z powrotem w ręce ludzi Tito⁵⁸. Większość z nich, kilkadziesiąt tysięcy (mówi się nawet o kilkuset tysiącach!), podobnie jak serbscy czetnicy głównego przeciwnika komunistów Draży Mihailovicia, zostali w różnorodny sposób eksterminowani (m.in. w karyncki Bleiburg w Austrii, słoweńskie Maribor, Celje i Kočevski Rog) lub osadzeni w obozach koncentracyj-

⁵⁴ Por. D. Sotirović, *Europa na licytacji*, Warszawa 2000, *passim*; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 419.

⁵⁵ O tym problemie por. ostatnio K. Kujawa, *op. cit.*, s. 36-37; A. Gucka, *Bośniaccy muzułmanie (Boszniacy) wobec państwa NDH i ruchu ustaszowskiego*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia”, 2009, t. XV, s. 210.

⁵⁶ Por. J. Targalski, *Kres jugokomunizmu. Mechanizmy demontażu komunizmu w Jugosławii na przykładzie Słowenii i Serbii (1986-1991)*, Poznań 2011, s. 21.

⁵⁷ Por. B. Krizman, *Pavelić između...*; D. Pavličević, *op. cit.*, s. 423- 424; J. Piekalkiewicz, *Wojna na Bałkanach 1940-1945*, Warszawa 2007, s. 306-308.

⁵⁸ D. Pavličević, *op. cit.*, s. 453- 455; M. J. Zacharias, *op. cit.*, s. 68-70; J. Piekalkiewicz, *op. cit.*, s. 309.

nych odziedziczonych po aparacie terroru *NDH*, czy nowo utworzonych miejscach odosobnienia⁵⁹. W pierwszych latach istnienia Ludowej Federacyjnej Republiki Jugosławii (późniejszej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii), obszar Bośni i Hercegowiny został terytorialnie odtworzony według stanu granic z 1878 r.⁶⁰ i stał się jedną z republik związkowych. Wytyczenie jej granic było dla komunistów jednym z trudniejszych problemów z uwagi na skomplikowaną sytuację wewnętrzną i przemieszanie etniczno-wyznaniowe⁶¹. Precedensem historycznym było w tym względzie odtworzenie obszaru Ludowej Republiki Czarnogóry w granicach Królestwa Czarnogóry z 1913 r.⁶²

Muzułmanie jugosłowiańscy wyszli z wojny z ogromnymi stratami materialnymi i ilościowymi, jeśli chodzi o liczbę obiektów religijnych. Szacuje się, że w całej powojennej Jugosławii zniszczono lub ciężko uszkodzono 756 meczetów, jednak już w 1950 r. 199 było znów czynnych. Tylko niektóre z nich były używane zgodnie z przeznaczeniem i funkcjami religijnymi – część *dżamij* została zamieniona na muzea, pozostałe stały się magazynami lub pozostawiono je samym sobie, by popadały w ruinę⁶³.

W pierwszych latach istnienia komunistycznej Jugosławii istotne było uregulowanie statusu prawnego wyznawców islamu i dalszego funkcjonowania ich instytucji. Na rozpoczętym 26 sierpnia 1947 r. w Sarajewie posiedzeniu Rady Najwyższej IVZ – Rijasetu dokonano wyboru pierwszego powojennego reisa ul-ulemy, Ibrahima efendiego Fejicia (1947-1957)⁶⁴. Powołano też lokalne struktury – rady (*dżematy*), zgromadzenia (*sabori*) i rady starszych (*starješinstva*). Rijasetovi podlegał nie tylko obszar Bośni i Hercegowiny, lecz także Chorwacji i Słowenii. Pozostałe rady i instytucje rozpoczęły działalność w Serbii (główna siedziba w Prištinie, podlegał jej też obszar Kosowa i Metohiji oraz Wojwodiny), także w Czarnogórze (siedziba w Titogradzie, dawniej i obecnie Podgorica) oraz Macedonii (Skopje)⁶⁵.

Polityka narodowościowa, będąca zresztą istotnym elementem tzw. komunizmu jugosłowiańskiego, wprowadzała po II wojnie światowej dwa zasadnicze statusy: „narodu konstytucyjnego” i „narodowości”. Zostały one ujęte w konstytucji

⁵⁹ Por. M. J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991. Powstanie, przekształcenie, rozpad*, Warszawa 2004, s. 67-70.

⁶⁰ Por. E. Mizerski, *Jugosłowiański system przedstawicielski 1918-1990*, Toruń 1999, s. 62. Nowym elementem terytorialnym w składzie LRBiH było włączone w latach 1945-1946 w jej obszar nadmorskie miasto Neum, które dawało wprawdzie republice dostęp do Adriatyku, jednak nie było portem pełnomorskim. Co więcej, decyzja władzy nie została przychylnie przyjęta przez Chorwatów, ponieważ dokonana zmiana terytorialna spowodowała rozdzielenie niewielkim „korytarzem” obszaru przez nich zamieszkanego.

⁶¹ Por. J. Wojnicki, *Przeobrażenia ustrojowe państw postjugosłowiańskich (1990-2003)*, Pułtusk 2003, s. 59.

⁶² Por. I. Rycerska, *Rozpad Jugosławii. Przyczyny i przebieg*, Kielce 2003, s. 37.

⁶³ Por. N. Malcolm, *Bosna i Hercegowina u Titovoj Jugoslavije*, [w:] *Povijest Bosne*, <http://www.camo.ch.povijestbih15htm>.

⁶⁴ Por. *Formiranje i razvoj...*, *op. cit.*

⁶⁵ *Pregled razvika islamske, op. cit.*; S. Barišić, *Muslimani i raspad SFRJ*, http://pescanik.net/index2.php?option=com_content&task=view&id=1933&pop=1&p...

z 1946 r. i w późniejszych. Za „naród konstytucyjny” uważano wspomnianych już Serbów, Chorwatów, Słowenów, Czarnogórców i Macedończyków. Zarówno podczas wojny, jak i wiele lat po niej komuniści, mimo różnych gestów pod adresem wyznawców islamu, nie uznawali ich za odrębny naród, przyjmując jednak podczas spisów powszechnych z lat 1948 i 1953 dla Bośni oraz obszaru Sandżaku i Czarnogóry terminy „muzułmanin niezdeklarowany”, czy „Serb-muzułmanin” lub „Chorwat-muzułmanin”⁶⁶. Lata 1946-1952 były dla wyznawców islamu w Jugosławii (w tym i bośniackich) szczególnie trudne. Komunistyczna koncepcja państwa zakładająca wzorem sowieckim ogólnie wprowadzany ateizm czy obojętność religijną, zwaną eufemistycznie „światopoglądem materialistycznym” czy „laickim”, próbowała dokonać daleko idącej uniformizacji społeczeństwa, a wartości religijne islamu, czy zakorzeniona od wieków w Bośni cywilizacja muzułmańska i związane z nią wartości wyznawane przez Bośniaków były w tym jedynie przeszkodą.

Do połowy lat 50. XX w. rządzący system zakazywał funkcjonowania sądów szariackich, zlikwidował wszystkie niekomunistyczne partie i ugrupowania polityczne (w tym i Młodych Muzułmanów) czy znane Towarzystwo Kulturalne „Preporod”, których działalność na wiele lat uległa istotnemu osłabieniu, rozwiązał też istniejące redakcje gazet, a zwłaszcza popularną „El-Hidaje”, bractwa religijne i klasztory derwiszów (*tekke*, serb. *tekija*)⁶⁷. W 1950 r. weszła w życie ustawa zakazująca noszenia tradycyjnych ubiorów muzułmańskich – mężczyznom charakterystycznych czerwonych fezów i innych nakryć głowy, kobietom zasłon twarzy (feredży, nikabu), noszenia burek i szarawarów. Wszyscy od tej pory mieli nie odróżniać się odzieżą od innych mieszkańców kraju i nosić ubrania typowo europejskie, czy takie, które nie manifestowały w sposób widoczny przynależności do islamu, choć trzeba było czasu, aby ta mało popularna decyzja zaczęła przynosić widoczne efekty⁶⁸.

Czasy istnienia titowskiej Jugosławii upowszechniły też wśród wielu muzułmanów obojętność religijną (bardzo istotny wpływ na to miała zasadnicza służba wojskowa), która przejawiała się stosunkowo niską frekwencją w meczetach i nikłym udziałem w praktykach religijnych. Zwiększyło się spożycie alkoholu czy jedzenie zakazanych przez religijne prawo i obyczaje potraw z wieprzowiny⁶⁹. Jugosłowiańscy wyznawcy islamu bardzo długo uchodzili za ludzi dobrze wykształconych, stanowili też elitę w kadrach instytucji muzułmańskich na świecie, z drugiej jednak strony czasy trwania państwa Josipa Broz Tito forsującego ideę „świeckości państwa”, długoletnia indoktrynacja ideologiczna i inne czynniki sprawiły, że w momencie uzyskiwania niepodległości w latach 1991-1992, muzułmańskie społeczeństwo Bośni było jednym

⁶⁶ Szerzej por. J. Petričević, *Nacijonalnost: stanovništvo Jugoslavije*, Brugg 1983, s. 13; J. Targalski, *op. cit.*, s. 21; K. M. Zalewski, *op. cit.*, s. 158- 159; D. Wybranowski, *Między niepodległością...*, s. 145.

⁶⁷ A. Parzymies, *Muzułmanie w Jugosławii*, [w:] *Muzułmanie w Europie*, red. A. Parzymies, Warszawa 2005, s. 95-97.

⁶⁸ M. Krukowska, *Jugosławia*, Warszawa 1985, s. 303.

⁶⁹ Por. N. Malcolm; *Bosna i Hercegovina u Titovoj Jugoslavije...*; D. Wybranowski, *Między laicyzacją a islamem radykalnym, „europejskim” i „reislamizacją”. Społeczeństwo Bośni i Hercegowiny w procesie przemian w XX i na początku XXI wieku* [w:] *Nadzieje i zagrożenia sekularyzacji*, C. Korzec, R. Misiak (red.), Szczecin 2010, s. 181.

z najbardziej zlaicyzowanych, np. frekwencja wiernych w meczetach uchodziła za jedną z najniższych⁷⁰.

Jeszcze u schyłku lat 70. ub. wieku wskazywano, że:

„Muzułmanie są wprawdzie odrębną wspólnotą ukształtowaną jednak nie na bazie religii, lecz więzów społecznych, które ta wytworzyła. Także (...) do rzadkości należą ludzie chodzący do meczetów i są to głównie ludzie starzy, a muzułmańska młodzież jest przeważnie obojętna religijnie, co jednak nie przeszkadza jej w identyfikacji ze swoją grupą, ostro odgraniczoną tradycjami, obyczajami, mentalnością, mitologią plemienną od Serbów i Chorwatów”.⁷¹

Trzeba jednak stwierdzić wyraźnie, że powrót do praktyk religijnych i zaistniała „reislamizacja” czy „radykalizm religijny” u części Bośniaków nie nastąpiły nagle. Absolutnie nie można też twierdzić, że wyłącznym czynnikiem powodującym ich pojawienie się była wojna lat 1992-1995 i poczucie zagrożenia. Był to raczej wieloletni proces, dosyć skomplikowany i mający różne etapy.

Stopniowa, częściowo wymuszona liberalizacja tamtejszej odmiany systemu komunistycznego i kontakty Jugosławii ze światem muzułmańskim od schyłku lat 50. i początku lat 60. XX w. były możliwe szczególnie dzięki utworzonemu w 1955 r. w Bandungu Ruchowi Państw Niezaangażowanych (i rolę w nim samego Tito oraz państw islamskich). Także powolne, lecz widoczne „otwarcie na Zachód” sprawiło, że dawne brutalne i siłowe, czy narzucane administracyjnie metody „świeckiego państwa” uległy złagodzeniu i zmusiły władze do prowadzenia polityki bardziej subtelnymi sposobami. Znow jednak możliwe było oficjalnie praktykowanie religii, odbudowa i budowa nowych meczetów (*dżamij*), kształcenie teologów i studiowanie Koranu. Jednym z efektów ubocznych była także stopniowa reaktywacja działalności Młodych Muzułmanów, którzy w sposób konspiracyjny, czy korzystając z możliwości wymiany młodzieży bądź prawa wyznawców islamu do pielgrzymki do Mekki, zyskali kontakty ze środowiskami muzułmańskimi poza krajem i dzięki temu coraz bardziej widoczne wsparcie ideowe i materialne, mniej lub bardziej legalny kolportaż Koranu i literatury religijnej⁷².

Dla ludzi takich jak Alija Izetbegović i inni Młodzi Muzułmanie, czy też tych, którzy pozostali w kręgu tradycyjnych wartości i wyznawanej religii, wzorcem ideowym i być może także osobowym stał się z czasem jeden z głównych ideologów Braci Muzułmanów – Sajjid Kutb (1906-1966). Kutb zakładał budowę republiki islamskiej w Egipcie, w swych publikacjach nawoływał do rewolucji islamskiej na świecie i tego, by każdy pobożny muzułmanin stał się „żołnierzem dżihadu”. Wyklu-

⁷⁰ Por. X. Bougarel, *L'Islam bosniaque entrée identité culturelle et ideologie culturelle*, [w:] *Le nouvel Islam balkanique*, ed. X. Bougarel, N. Clayer, Paris 2001, s. 63. Przeprowadzony w 1990 r. sondaż wskazał, że jako „wierzący” określiło się jedynie 34% respondentów, natomiast aż 61% przyznało się, że „nigdy nie chodziło do meczetu”, por. także A. Parzymies, *Muzułmanie...*, s. 150; Ostatnio także o kwestii laicyzacji wyznawców islamu w Bośni por. R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 176-177; D. Gibas- Krzak, *Terroryzm i radykalny islam zagrożeniem dla wieloetnicznej Bośni i Hercegowiny*, [w:] *Poznać Balkany. Historia-Polityka-Kultura-Języki*, t. IV, K. Tarczyńska, K. Twardowska (red.), Toruń 2012, s. 191.

⁷¹ Por. W. Giełżyński, *Sto twarzy Jugosławii*, Warszawa 1977, s. 169.

⁷² Por. A. Parzymies, *Muzułmanie...*, s. 96- 97.

czał możliwości „koegzystencji systemów islamskich z nieislamskimi”⁷³. Warto też wspomnieć, że idea sekularyzacji państwa czy jakkolwiek jej przejaw był według niego traktowany jako powrót do „Nowej”, czy „Współczesnej Dżahiliji”. Szczególna rola miała także przypaść indoktrynacji społeczeństwa, a zwłaszcza pozyskaniu młodzieży. Służyć jej miała intensyfikacja nauk prowadzonych przez imamów w meczetach oraz organizowanie obozów szkoleniowych przygotowujących do *dżihadu*⁷⁴. Te metody pojawiły się w Bośni na znacznie większą skalę wcześniej wraz z wojną lat 1992-1995, napływem islamskich muđzahedinów z różnych stron świata, migracjami uchodźców z ziem opanowanych przez żądnych odwetu Serbów i muzułmanów z Sandżaku. Sprzyjała temu również radykalizacja nastrojów, a także powstawanie i działalność obozów kierowanych przez wahhabitów, czy wreszcie organizacji rodzimych islamistów⁷⁵.

Pewną rolę w stopniowym zwiększaniu znaczenia Bośni i Hercegowiny oraz tamtejszego aparatu partyjnego odgrywali niektórzy wywodzący się stamtąd działacze, jak Dżemal Bijedić (1917-1977)⁷⁶, czy klan Pozderaców, w którym znaczącą funkcję jako „narodowy komunista” pełnił Hamdija Pozderac. Istotny był także rozwój przemysłu, szczególnie zbrojeniowego i lokowanie tam pokaźnych sił armii.

„REISLAMIZACJA” SPOŁECZEŃSTWA BOŚNI I HERCEGOWINY I POWSTANIE NARODU „MUZUŁMANÓW”

Prawne i formalne przygotowania do powstania „nowego narodu Jugosławii” trwały przynajmniej od schyłku lat 50. XX w. Pierwsze symptomy zmiany polityki państwa wobec wyznawców islamu i przygotowywanej dla nich „odrębności narodowej” zaczęły być widoczne w latach 1959-1963⁷⁷. O problemie wspomniał Tito na II plenum Związku Komunistów Jugosławii w listopadzie 1959 r. oraz na VI Kongresie Młodzieży Jugosławii w styczniu 1961 r.⁷⁸ „Muzułmanie” pisani z dużej litery (Muslimani) jako osobny pełnoprawny naród zostali wymienieni obok Serbów i Chorwatów w konstytucji Socjalistycznej Republiki Bośni i Hercegowiny z 10 kwietnia 1963 r., co zostało potem powtórzone w nowelizacji z 1969 r.⁷⁹ Jednak wcześniej postulaty a następnie przyznanie muzułmanom bośniackim statusu „narodu konstytucyjnego”

⁷³ Por. J. Wronecka, *Podstawy filozoficzne fundamentalizmu Sajjida Kutba*, [w:] *W poszukiwaniu prawdziwej wiary*, red. A. Mrozek-Dumanowska, Warszawa 1994, s. 40-53; E. Sivan, *Radykalny islam*, Kraków 2005, s. 107 i n.

⁷⁴ Por. A. Wąs, *Bracia Muzułmanie w Jordanii. Doktryna i organizacja bractwa na przełomie XX i XXI wieku*, Lublin 2006, s. 77.

⁷⁵ Por. A. Balcer, *op. cit.*, s. 217 i n. Na temat tworzonych w Bośni obozów szkoleniowych radykałów muzułmańskich patrz D. Gibas-Krzak, *Terroryzm...*, s. 194-195.

⁷⁶ Szerzej na temat D. Bijedicia i jego polityki, por. H. Kamberović, *Dżemal Bijedić – politička biografija*, Mostar 2012.

⁷⁷ Szerzej o tym problemie, por. K. M. Zalewski, *op. cit.*, s. 169 i n.

⁷⁸ Por. M. Imamović, *op. cit.*, s. 547.

⁷⁹ Por. Ustav Socialističke Republike Bosne i Hercegovine saustavnim amandmanima i ustavnim zakonima [1969], <http://scribd.com/doc/50460522/Ustav-SRBiH-sa-ustavnim-amandmanima-i-ustavnim-zakonima-1969/scribd>.

były w środowiskach partyjnych przyjmowane dosyć niechętnie. Ton krytyczny był widoczny m.in. podczas obrad VI plenum KC ZKJ Bośni i Hercegowiny w marcu 1963 r., podobnie problem ten został potraktowany na IV Kongresie tej filii partii w 1965 r., a profesor Muhamed Filipović został wydalony z partii w 1967 r. za tezy o istnieniu „narodu Muzułmanów” (Muslimani)⁸⁰.

W drugiej połowie lat 60. bardzo istotnym – jak się później okazało – wydarzeniem dla jugosłowiańskich muzułmanów, szczególnie tych z Bośni i Hercegowiny, była decyzja prezydenta Tito i KC Związku Komunistów Jugosławii z 1968 r. o oficjalnym utworzeniu kolejnego narodu – „Muzułmanów” (przez duże M), za których uznano tylko mieszkańców Bośni i Hercegowiny i Bośniaków-wyznawców islamu z serbskiego Sandżaku (d. Novopazarskiego)⁸¹. Pojęcie to nie odnosiło się natomiast do jugosłowiańskich Turków, muzułmańskich Albańczyków w Kosowie i Metohiji, czy wyznawców islamu z Macedonii i przedstawicieli tej mniejszości religijnej w Czarnogórze, co tworzyło swoisty paradoks. Przeciwni decyzji Tito i KC byli m.in. Franjo Tudjman, Vojislav Šešelj, czy nawet sami Bośniacy, jak m.in. prof. Esad Cimić z uniwersytetu w Sarajewie⁸². Oficjalne uznanie Muzułmanów odbyło się w lutym 1968 r. podczas posiedzenia KC ZKJ Bośni i Hercegowiny⁸³. Zmieniony został herb Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i samej republiki związkowej Bośni i Hercegowiny poprzez dodanie jeszcze jednej, szóstej wieńczącej go pochodni, symbolizującej nowo powstały naród obok innych⁸⁴. Oficjalne uznanie nowego bytu etnicznego, jakim w odgórny sposób stali się Muzułmanie, zostało potwierdzone poprawkami do konstytucji z lat 1971-1974⁸⁵. „Doprecyzowanie” kto przynależy do „narodu Muzułmanów” nastąpiło na gruncie formalnym oraz ideologicznym w kwietniu 1972 r., gdy Josip Broz Tito dyskutował z działaczami ds. polityki narodowościowej ZKJ: Vidą Tomšićem i Krste Cervenkovskim.

Sprawa formalnego istnienia Muslimanów wywołała ogromne kontrowersje i żywiołową krytykę nie tylko komunistów i intelektualistów partyjnych (szczególnie Serbów, m.in. Jovana Marijanovića i znanego pisarza Dobricy Ćosića), ale i samych Bośniaków – wyznawców islamu⁸⁶. Po raz pierwszy od wielu wieków przynależność religijna stała się kluczowym wyznacznikiem kreującym tożsamość narodową⁸⁷.

⁸⁰ Por. N. Malcolm, *Povijest...*; M. Imamović, *op. cit.*, s. 565; K. Kujawa, *op. cit.*, s. 40; D. Wybranowski, *Między laicyzacją...*, s. 156.

⁸¹ Por. M. Waldenberg, *op. cit.* s. 164-165; A. Parzymies, *op. cit.*, s. 97; R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 175.

⁸² Por. D. Wybranowski, *Między laicyzacją...*, s. 158-159 (tamże literatura).

⁸³ Por. fragmenty tekstu uchwały wydanej przez KC ZKJ Bośni i Hercegowiny, M. J. Zacharias, *op. cit.*, s. 257.

⁸⁴ O ustanowieniu Muzułmanów w 1968 r., por. m.in. M. Imamović, *op. cit.*, s. 565; M. Kamberović, *Bošnjaci 1968: politički kontekst nacionalnog identiteta*, [w:] M. Kamberović (red.), *Rasprave o nacionalnom identitetu Bošnjaka*, Sarajevo 2009, s. 59-80.

⁸⁵ Por. *Ustav 1974-početak kraja ili neophodni korak (privremenog) spašavanja SFRJ?*, <http://www.yutimes.de/ustav-1974-pocetak-kraja-ili-neophodni-korak-privremenog-spasavanja-s...>; Za rokiem 1971 jako datą formalnego uznania opowiada się M. Imamović, *Kulturno-politički položaj Bošnjaka od 1945 do 1992 godine*, „Bošnjacki Front” 19.11.2004.

⁸⁶ Por. M. J. Zacharias, *Komunizm...*, s. 255-258.

⁸⁷ Por. M. Waldenberg, *op. cit.*, s. 164-167.

Argumentem „za” były arbitralne decyzje władzy (tj. KC i samego Tito) i mniej lub bardziej ideologiczne tezy. Ideologicznym i „naukowym” uzasadnieniem powołania do życia tego nowego bytu etnicznego były m.in. prace Selima Cericia, czy Atifa Purivatry⁸⁸. Ten ostatni – historyk i intelektualista, w swej twórczości starał się udowodnić kilkunastuletnią odrębną tożsamość językową (bošnjacką) i „Muzułmanów”⁸⁹. Również inni Bośniacy zajmowali się tym problemem w latach 1961-1972, szczególnie Branko Mikulić, Avdo Humo, Nusret Redžić, Hamdija Pozderac, Alija Isaković, Muhamed Hadžijahić, Midhat Begić, Hamdija Čemerlić, czy wspomniany Muhamed Filipović⁹⁰.

Od dawna szukano odpowiedzi na pytanie o kulisy powstania czy powołania do życia narodu Muzułmanów. Wskazywano na przyswiewcające temu chęci zapobieżenia „odradzaniu się serbskiego i chorwackiego nacjonalizmu” i stworzenie przeciwwagi wobec Serbów i Chorwatów. Muzułmanie mieli zatem stać się podporą władzy w Belgradzie w tej jakże skomplikowanej etnicznie i wyznaniowo republice związkowej SFRJ. Przynależność do nowego narodu, owa „świadomość muzułmańska w świetle etnicznym” była w 1961 r. udziałem 972 tys. mieszkańców Jugosławii, z czego aż 842 tys. przypadało na Bośnię⁹¹. Oprócz działań o charakterze typowo politycznym, równoległe prowadzona była swoista ofensywa kulturalna (m.in. inicjatywa powołania „Macierzy Muzułmańskiej” – *Muslimanskej Maticy* obok istniejących już Serbskiej i Chorwackiej)⁹². Niewątpliwie do zwiększenia autonomii i możliwości rozwoju narodów poszczególnych republik, a co za tym idzie, pośrednio upodmiotowienia politycznego bośniackich wyznawców islamu, przyczyniły się reformy państwa zmierzające do jego decentralizacji, których realizację podjęli najbliżsi współpracownicy Josipa Broz Tito: Edvard Kardelj (Słoweniec) i Vladimir Bakarić (Chorwat)⁹³.

⁸⁸ Por. M. Imamović, *Historija...*, s. 568.

⁸⁹ Prof. Atif Purivatra (1928-2001) zajmował się kwestią tożsamości muzułmańskiej w licznych artykułach i książkach. Był autorem takich prac jak: *Nacionalni i politički razvitak Muslimana (Narodowy i polityczny rozwój Muzułmanów)*, Sarajevo 1974; *Jugoslovenska Muslimanska Organizacija u političkom životu Kraljevine Srba, Hrvata i Slovenaca (Jugosłowiańska Organizacja Muzułmańska w życiu politycznym Królestwa SHS)*, Sarajevo 1977. W 1993 r. w oblężonym Sarajewie był jednym z inicjatorów i aktywnych uczestników Rady Kongresu Bośniackich Intelektualistów-Muzułmanów (VKBMI), podczas którego uchwalono utworzenie narodu „Bošnjaków”. Na temat A. Purivatry, por. m.in. F. Ademović, *Vrijeme uspravljanja Bošnjaka. Atif Purivatra – život i djelo*, Sarajevo 2002, s. 92 i n, 108 i n. (tamże spis publikacji).

⁹⁰ Por. M. Imamović, *op. cit.*, s. 567; M. Bojić, *Historija Bosne i Bošnjaka*, Sarajevo 2001, s. 247.

⁹¹ Por. M. Imamović, *op. cit.*, s. 563; D. Wybranowski, *op. cit.*, s. 160.

⁹² Por. M.J. Zacharias, *op. cit.*, s. 253.

⁹³ Trwająca od lat 60. głęboka reforma wewnętrzna SFRJ miała na celu usprawnienie zarządzania *de facto* (choć nie *de iure*) unitarnym państwem. Istotną rolę przypadła w tym Edvardowi Kardeljowi (1910-1979), teoretykowi i realizatorowi systemu samorządowego. Jego ówczesna bardzo wysoka pozycja wynikała m.in. z długoletniej, sięgającej czasów wojny współpracy z Tito, członkostwa KC ZKJ i rangi generała-porucznika armii federalnej. We wspomnianych przemianach ważną rolę odegrał również Vladimir Bakarić (1912-1983), także długoletni towarzysz jugosłowiańskiego przywódcy, przewodniczący ZKJ Chorwacji. Na temat przemian wewnętrznych w Jugosławii w latach 60. por. M. J. Zacharias, *op. cit.*, s. 240 i n.; L. Benson, *op. cit.*, s. 155 i n.

Istotnym czynnikiem dla powstania nowego narodu była zwłaszcza sytuacja wytworzona w 1966 r. po politycznym upadku wszechwładnego szefa Służby Bezpieczeństwa Państwa – *UDB*, Aleksandra Rankovicia (Serba) oraz kolejna próba Tito zmniejszenia znaczenia tej grupy narodowej, a także wyjście naprzeciw opinii części muzułmańskich elit politycznych, które były rzecznikami nowej tożsamości etnicznej⁹⁴. Podczas takich świąt religijnych, jak np. *Kurban Bajram* czy *Ramadan*, imamowie i wyznawcy islamu nie szczędzili życzliwych słów „Ojczulkowi Tito” i „Drogiemu Wodzowi”, a Muzułmanie stali się jedną z najistotniejszych grup gwarantujących trwałość ówczesnej Jugosławii. Jeszcze w 1989 r. ich poparcie dla polityki rządu w Belgradzie sięgało 88%⁹⁵.

„Uznając Muzułmanów za naród, prezydent Josip Broz Tito zamierzał przeciąć niekończący się serbsko-chorwacki spór o to, do jakiej grupy etnicznej należą muzułmanie zamieszkujący Bośnię i Hercegowinę: serbskiej czy chorwackiej. Niektórzy nieco naiwnie, jak się wydaje, sądzą, że celem przywódcy Jugosławii było uczynienie z Muzułmanów swego rodzaju mediatorów w nasilającym się sporze serbsko-chorwackim”⁹⁶.

W decyzji Tito i KC widziano chęć zmniejszenia bazy społecznej czy wpływów dysydentów wyznaniowych i ich ugrupowań, zwłaszcza Młodych Muzułmanów i Aliji Izetbegovicia. Jej zdaniem *IVZ* i Muzułmanie byli gorącymi orędownikami idei *bratstva i jedinstva*, bo partii udało się przekonać ich, że tylko państwo jugosłowiańskie może zapewnić ich narodowi „niezależność” i ochronić ich przed „nacionalizmami”, a SFRJ miała być „najlepszą z metod na uspokojenie kotła bałkańskiego”⁹⁷.

Podkreślić warto, że najważniejszym chyba efektem decyzji Tito i Biura Politycznego ZKJ było formalne utworzenie nowego narodu Jugosławii – kolejnym krokiem było nadanie mu politycznego bytu, przyszłej przestrzeni politycznej dla niego, podobnie jak np. w przypadku republik związkowych Chorwacji, Serbii, Macedonii, Czarnogóry. Wtedy, w warunkach istnienia SFRJ możliwa była jedyna prawna droga – w ramach dążenia do zwiększania autonomii którejs z republik związkowych, a najlepiej nadawała się do tego Bośnia i Hercegowina z jej tradycjami i wielowiekową przynależnością znacznej części mieszkańców do świata islamu oraz pobliski Sandżak mający z nią wspólną granicę (w przypadku tego ostatniego administracyjne przyłączenie go do Bośni i Hercegowiny nie wchodziło w grę z uwagi na ewentualny żywiołowy sprzeciw Serbów).

Z punktu widzenia *Realpolitik* i chłodnej kalkulacji strat i zysków władzy komunistycznej, utworzenie nowego „narodu konstytucyjnego” było posunięciem jak najbardziej właściwym, bo zwiększało poparcie dla Tito i stworzonego przez niego systemu

⁹⁴ Por. J. M. Zacharias, *op. cit.*, s. 256- 257, także K. M. Zalewski, *op. cit.*, s. 173.

⁹⁵ Por. K. Kujawa, *op. cit.*

⁹⁶ Por. R. Zenderowski, *op. cit.*, s. 181-182.

⁹⁷ Por. o przyczynach i oficjalnym terminie przyznania odrębności narodowej, tj. roku 1971, wyznawcom islamu w BiH M. Reksć, *Między pokojową egzystencją a bratobójczymi walkami. Bośnia i Hercegowina jako egzemplifikacja społeczeństwa wielokulturowego*, „Prace naukowe Akademii Jana Długosza w Czestochowie” seria Res Politicae, 2009, t. III, s. 167; idem, *Jeden kraj, trzy historie. Interpretacje przeszłości w podaytonowskiej Bośni i Hercegowinie*, [w:] *Bośnia i Hercegowina 15 lat...*, s. 400-401.

władzy. Zasada *divide et impera* towarzysząca powstaniu Muzułmanów pozwalała na ich ciche wygrywanie w przyszłości przeciwko pozostałym narodom Bośni i Hercegowiny – Serbom i Chorwatom i jak się wydaje, mocno utrudniała ewentualny wspólny sprzeciw czy opozycję wobec systemu titowskiego⁹⁸. Z czasem okazało się jednak, że podobna strategia sprawdza się wyłącznie w realiach państwa osobiście rządzonego przez Josipa Broz Tito. Nie wydaje się ponadto, by wówczas ktokolwiek był w stanie przypuszczać, że z czasem Muzułmanie będą dążyli do zmajoryzowania swych wpływów w Bośni, czy nawet ich rozszerzenia na resztę kraju, Bałkanów i zdobycia statusu grupy wiodącej. Także w 1968 r. (i nieco później) nikt raczej nie przewidywał, że autonomia republiki będzie coraz bardziej poszerzana, aż do aspiracji realnej niepodległości⁹⁹. Trudno było sobie wyobrazić, że za nieco ponad dwie dekady nie tylko titowski „socjalizm jugosłowiański” ulegnie ewolucji czy przestanie istnieć, ale zniknie i sama Jugosławia jako państwo. Polityka decentralizacji Jugosławii nie uchroniła jej jednak od pojawiających się w latach 60. i początku 70. napięć na tle etnicznym (Słowenia, Chorwacja, Kosowo i Metohija).

PODSUMOWANIE

Proces powstawania odrębnej tożsamości narodowej Muzułmanów miał wiele istotnych etapów:

1. Na przestrzeni XIX w., w czasach zwierzchności osmańskiej i przejścia obszaru Bośni pod okupację austro-węgierską część tamtejszych muzułmanów, zwłaszcza wykształconych, posiadała wprawdzie poczucie odrębności kulturalnej, miała ona jednak przede wszystkim charakter typowo regionalny, a nie klasycznie narodowy. Zatem o owej odrębności przesądzała wyznawana wiara, przynależność do cywilizacji muzułmańskiej i związki z Turcją, jak również rozwijana działalność kulturalna, a nie czynnik osobnej, mającej własną metrykę i tradycję długotrwałej państwowości i tożsamości narodowej. Znaczna część mieszkańców Bośni i Hercegowiny, a szczególnie chłopci uważała się zapewne – podobnie jak i w innych krajach i częściach Europy – za „miejscowych”, czy „tutejszych” i nie miała jeszcze w pełni ukształtowanej świadomości narodowej. Na pewno ważnym elementem było przejście pod okupację, a następnie anektowanie obszaru osmańskiego elajetu Bośni przez Austro-Węgry w latach 1878-1908/9 w dotychczasowych granicach administracyjnych, co jak pokazała zwłaszcza druga połowa XX w., było podstawą terytorialnych, a następnie politycznych aspiracji tamtejszych wyznawców islamu. Administracja austro-węgierska wspierała zwłaszcza katolickich Chorwatów, próbowała też za rządów barona Kállaya stworzyć wspólną tożsamość wszystkich mieszkańców tej prowincji na bazie idei *bošnjactva*. Natomiast z niechęcią, czy widoczną wrogością zwierzchność i polityczną obecność Wiednia przyjęli muzułmanie i Serbowie. O ile z czasem admi-

⁹⁸ Por. D. Wybranowski, *Alija...*, s. 161.

⁹⁹ *Ibidem*.

nistracji austro-węgierskiej udało się częściowo pozyskać wyznawców islamu, o tyle wraz z coraz bardziej zastrzajacymi się stosunkami Wiednia z Belgradem po 1908 r., a zwłaszcza w latach 1914-1918 było to bardzo trudne wobec ludności serbskiej.

2. Część chorwackich i – w mniejszym stopniu – serbskich działaczy narodowych na przestrzeni XIX i początku XX w. traktowała muzułmańskich Bośniaków jako „Chorwatów” lub „Serbów”, których różni jedynie wiara i starała się ich pozyskać dla siebie i swych projektów narodowo-politycznych, a teren dotychczasowej „tureckiej”, a następnie „austriackiej” Bośni miał docelowo zostać podzielony.

3. W czasach istnienia Królestwa SHS, a następnie Królestwa Jugosławii główne siły polityczne raczej nie podejmowały kwestii wydzielenia administracyjnego czy terytorialnego obszaru Bośni i Hercegowiny, poza pojedynczymi politykami, jak Mehmed Spaho i partia *JMO*, czy Ljubomir Davidović, domagający się decentralizacji Królestwa. Także komuniści, mimo swych planów rozczłonkowania państwa jugosłowiańskiego, nie traktowali terenu Bośni i Hercegowiny jako całkiem osobnego bytu politycznego, a muzułmanie bośniaccy byli dla nich jedynie „grupą wyznaniową”. W okresie międzywojennym owi wyznawcy islamu w absolutnej większości sami traktowali siebie jako „zislamizowanych Chorwatów”, czy „zislamizowanych Serbów”, bądź „Serbów i Chorwatów wyznania muzułmańskiego”. Przez chrześcijan, którzy nie zawsze ich lubili, często byli nazywani „Turkami” dla podkreślenia ich historycznych związków z czasami panowania osmańskiego. W taki też sposób byli postrzegani przez rząd i innych mieszkańców państwa.

4. U schyłku lat 30. XX w. obszar Bośni i Hercegowiny był traktowany jedynie jako typowe terytorium i pozostawał w świadomości znacznej większości lub w całości chorwackich środowisk narodowych czy nacjonalistycznych jako obszar „historycznej Chorwacji”. Powstała w 1939 r. Banowina Chorwacka, będąca znacznym ustępstwem rządu królewskiego na rzecz aspiracji terytorialnych Chorwatów, oprócz obszarów „Chorwacji właściwej” miała w swym składzie znaczną część obszarów Bośni i Hercegowiny, której mieszkańcy byli traktowani jako „Chorwaci/Serbowie wiary muzułmańskiej”.

5. W czasach istnienia Niezależnego Państwa Chorwackiego (*NDH*) znaczna część muzułmanów bośniackich z różnych względów opowiedziała się po stronie Ante Pavelicia i jego koncepcji państwa. Byli oni w znakomitej większości oficjalnie traktowani jako „zislamizowani Chorwaci” będący „integralną częścią narodu chorwackiego”. Część z nich, zaangażowana w aparacie administracyjnym i partyjnym, podzieliła dalsze losy państwa ustaszy, podobnie jednak jak i inne narody i grupy etniczne Jugosławii w latach II wojny, miała różnorodne i dość złożone orientacje polityczne.

6. Walczący na terenie Bośni i Hercegowiny partyzanci królewscy, tzw. czetnicy generała Dragoljuba Mihailovicia, traktowali znaczną część muzułmanów jako „faszystów” i „tureckich ustaszy” czy zdecydowanie wrogą społeczność wspierającą antyserbską politykę rządu. Natomiast obóz komunistyczny kierowany przez Josipa Broz Tito widział w Bośniakach przede wszystkim grupę wyznaniową, którą powinno się w miarę możliwości pozyskać w walce z okupantem niemieckim i włoskim, a przede wszystkim z rodzimymi „faszystami z Londynu”.

7. Po zakończeniu II wojny światowej, w ramach powstałej w 1945 r. Ludowej Federacyjnej Republiki Jugosławii wydzielona została osobna Ludowa Republika Bośni i Hercegowiny, której granice były odwzorowaniem ustaleń kongresu berlińskiego 1878 r., natomiast pod względem narodowościowym i wyznaniowym była najbardziej skomplikowaną częścią wielonarodowego państwa Josipa Broz Tito. Dość długo jednak komuniści, a zwłaszcza Serbowie i część Chorwatów, byli absolutnie przeciwni zwiększaniu wpływów i znaczenia Bośniaków czy przyznawaniu im jakiegokolwiek statusu odrębności narodowościowej, czy pozycji „narodu konstytucyjnego”. Co więcej, pierwsza dekada istnienia totalitarnego państwa Tito upłynęła pod znakiem budowy „państwa świeckiego”, co oznaczało mniej lub bardziej widoczną walkę z religią, w tym także i islamem. Jej apogeum trwało do połowy lat 50. XX w., z czasem jednak, mimo różnych zwrotów w działaniach władzy, widoczna stała się stopniowa liberalizacja i rewizja twardej polityki wyznaniowej, np. z uwagi na przynależność Jugosławii do Ruchu Państw Niezaangażowanych skupiającego także kraje muzułmańskie, a szczególnie Egipt, czy stopniowe „otwarcie na Zachód”.

8. Kolejnym bardzo istotnym krokiem na drodze do odrębności narodowej były lata 1959-1968, zwłaszcza od powołania w 1963 r. Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, gdy dały się zauważyć ze strony Tito oraz posłusznych mu działaczy i kierownictwa partyjnego ZKJ kolejne administracyjne i typowo polityczne działania mające na celu powstanie nowego, szóstego z kolei „konstytucyjnego narodu Jugosławii”. Niewątpliwie najbardziej istotnym powodem była chęć samego Tito dalszego osłabienia pozycji Serbów w państwie, zwłaszcza po upadku politycznym Aleksandra Rankovicia (1966 r.) i jego kręgu oraz dążenia Chorwatów i tamtejszego aparatu partyjnego do wyraźnego zwiększenia swych wpływów. Jugosłowiański dyktator dostrzegł celowość wspierania czy kreowania osobnej „tożsamości muzułmańskiej” i były to przeważnie działania typowo polityczne na zasadzie *divide et impera*, a nie wynikające tylko z naturalnego rozwoju procesów narodowych. W istocie, Tito i dyspozycyjni intelektualisci wykorzystując stosunkowo niewielką grupę, której przydał tożsamość i nazwę, stworzyli administracyjnie i ideologicznie zupełnie nowy naród Jugosławii, który wcześniej nie miał odpowiednika. Dopelnieniem tego procesu w sensie formalnoprawnym były poprawki do konstytucji z lat 1971-1974.

9. Muzułmanie mieli zatem być szachującą pozostałe narody „trzecią siłą” w Bośni i Hercegowinie, lojalną wobec władzy częścią lokalnych struktur komunistycznej administracji. Polityka narodowościowa władzy komunistycznej miała również na celu zjednanie sobie miejscowych i osłabienie czy absolutną marginalizację wpływów środowisk wyznaniowych i opozycyjnych wobec władzy w Belgradzie, w tym zwłaszcza dawnych „Młodych Muzułmanów”. W znacznej mierze zamysł Tito i partii w pozyskaniu Muzułmanów się powiódł i niemal do schyłku SFRJ w latach 1990-1991 byli oni jedną z sił opowiadających się za utrzymaniem państwa jugosłowiańskiego.

10. Przyznanie Muzułmanom statusu „narodu konstytucyjnego” niewątpliwie podnosiło ich rangę w SFRJ, tak w kwestii republikańskiego aparatu partyjnego, jak i zbiorowości, choć w warunkach władzy totalitarnej czy autorytarnej, pozycji samego Tito oraz realiach funkcjonowania systemu nie miało takiego znaczenia,

jak w kolejnych latach po jego śmierci. Umożliwiło w stopniu większym niż do tej pory „reislamizację” i budowę czy odbudowę meczetów, rozwój szkolnictwa wyznaniowego, praktyki religijne, wydawanie publikacji, kontakty z krajami muzułmańskimi itp.

11. Utworzenie narodu Muzułmanów jako osobnego bytu etnicznego wywołało wiele sporów i kontrowersji wśród aparatu partyjnego (zwłaszcza Serbów i Chorwatów) oraz w środowiskach intelektualnych. Częściowa liberalizacja systemu titowskiego od lat 60. XX w. pozwoliła także na stopniowy wzrost roli islamu i emancypację jego wyznawców, w dość widoczny sposób zateizowanych czy „zlaicyzowanych” mieszkańców Bośni i Hercegowiny. Na kształtowanie i pogłębianie świadomości narodowej istotny wpływ wywarły działania miejscowych struktur partyjnych oraz działaczy idących w stronę zwiększania znaczenia republiki w strukturach federalnych państwa, choć jeszcze po śmierci Tito trudno było mówić o klasycznym separatyzmie.

Dr hab. Dariusz Wybranowski, Instytut Politologii i Europeistyki, Uniwersytet Szczeciński (dariusz_wybranowski@poczta.fm)

Słowa kluczowe: Bośnia, Hercegowina, muzułmańscy Bośniacy, „naród konstytucyjny” Muzułmanów

Keywords: Bosnia, Herzegovina, Muslim Bosniaks, “constitutive nation” of Muslims

ABSTRACT

The focus of the article is to describe the processes and causes that led to the emergence among the Muslims in Bosnia and Herzegovina of an awareness of their distinction from Serbs and Croats, and of the reasons for the creation in mid-20th century a separate “constitutive nation” out of them in Tito’s Yugoslavia, officially called Muslims (Muslimani). At the beginning of the 19th century, during Turkish domination and later after Bosnia and Herzegovina passed under Austro-Hungarian occupation, a part of the native adherents of Islam cherished a sense of cultural and religious individuality. At the turn of the 19th and 20th centuries certain Croat and Serbian national activists treated Muslim Bosniaks as “Croats” or “Serbs” who only differed in terms of religious faith, and so tried to win them for their national-political projects, whereas the previously “Turkish” and then “Austrian” area of Bosnia was to be politically and administratively divided. In the interwar period and the time of the Kingdom of Serbs, Croats and Slovenes (the SHS Kingdom), later Yugoslavia, the Bosnian adherents of Islam (especially those of the upper classes) saw themselves either as “Islamized Croats” or “Islamized Serbs”, or “Serbs and Croats of Muslim religion”. During the Second World War a substantial part of Bosniaks and their elites for various reasons declared to be “Muslim Croats” and supported political collaboration with the Ustaše regime and the totalitarian government of Ante Pavelić in the Independent State of Croatia. After 1945 when the communists and Josip Broz Tito seized power, the area of Bosnia and Herzegovina was recreated in the borders of 1878 as part of the Socialist Federal Republic of Yugoslavia. Official recognition of a new “constitutive nation” of Muslims took place in the years 1968-1974.



NASZE WYDAWNICTWA

INSTYTUT ZACHODNI
ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań
tel. +61 852 28 54
fax +61 852 49 05
e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

KOREA. POLITYKA POŁUDNIA WOBEC PÓŁNOCY W LATACH 1948-2008. ZMIANA I KONTYNUACJA

Grażyna Strnad

Prace Instytutu Zachodniego nr 90

ISBN 978-83-61736-49-3

Poznań 2014, 600 ss.

Autorka monografii w zajmujący sposób prowadzi czytelnika przez meandry skomplikowanych dziejów Półwyspu Koreańskiego. Osią rozważań czyni tytułowy stosunek Korei Południowej do Korei Północnej w latach 1948-2008.

W swoich badaniach nad charakterem, zasięgiem i skutkami polityki Korei Południowej wobec Korei Północnej bierze pod uwagę zarówno spuściznę historyczną, sytuację międzynarodową, jak i sytuację wewnętrzną. Charakter południowokoreańskiej polityki wobec Korei Północnej przedstawia jako uwarunkowany występującą w danym okresie tożsamością państwa, która z kolei pociągała za sobą określony paradygmat stosunku wobec Korei Północnej

Stosunki międzykoreańskie, w postaci nierozwiązanego sporu stanowiące pozostałość okresu zimnowojennej rywalizacji wielkich mocarstw, obrazują dylematy tożsamościowe narodu koreańskiego i południowokoreańskiego państwa. Istniejący w południowokoreańskiej polityce konflikt między dwoma tożsamościami (koreańską tożsamością etniczną a południowokoreańską tożsamością polityczną) można przedstawić w pytaniu - Kim są dla siebie Koreańczycy zamieszkujący dwa państwa koreańskie - „braćmi (*dongp'o*) czy wrogami (*chujök*)”? Czym są dla siebie dwa państwa koreańskie, utworzone na fundamentach zimnowojennego podziału świata, które zamieszkuje jeden naród koreański? Należy przecież pamiętać, że Korea była przez wieki jednym państwem i jednym narodem, w którym Koreańczycy tworzyli wspólną dla siebie mitologię, historię i kulturę.

Przedstawioną w książce politykę międzykoreańską cechuje w wielu aspektach zmienność, jak i kontynuacja. Na przestrzeni 60. lat polityka konfrontacji i wzajemnej wrogości przeplatała się z polityką dialogu, pojednania i współpracy. Stosunki między Koreą Południową a Koreą Północną po zakończeniu zimnej wojny okazały się procesem bardzo złożonym, jak i nieciągłym. Z czasem w dialogu międzykoreańskim, w którym dominowały czynniki zewnętrzne (w latach 70. zbliżenie chińsko-amerykańskie, czy latach 90. koniec zimnej wojny), coraz większą rolę zaczęły odgrywać czynniki wewnętrzne, następowała „koreanizacja” problemu koreańskiego.

W opinii recenzentów i znawców problematyki „książka na naszym rynku bardzo potrzebna”, wypełniająca lukę w polskiej literaturze politologicznej, która okresowi po 1953 r. w Korei poświęca stosunkowo niewiele uwagi, a autorka przedstawia go szczegółowo i z dużą znajomością rzeczy.

Trudno przecenić znaczenie relacji między państwami koreańskimi dla sytuacji w zglobalizowanym świecie. Problem jest istotny i będzie jeszcze długo przyczyniał politykom kłopotów oraz absorbował media.